Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

Rok XV. | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 1 PAŹDZIERNIKA 1937 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 270

OGRANICZENIA DEWIZOWE WE FRANCJI?

Minister skarbu wydał zarządzenia utrudniające nabywanie obcych walut. — Giełda paryska ma być dziś zamknięta

PARYŻ, 30 września.

(PAT). Już od kilku dni w kołach finansowych i parlamentarnych obiegały różne, na razie nawet, sprzeczne pogłoski na temat możliwości

ZMIANY POLITYKI FINANSOWEJ RZĄDU.

Pogłoski te przedostały się również i na giełdę, gdzie odbiły się w poważnej zwyżce reportów przy tranzakcjach terminowych w funtach i dolarach. Punktem wyjścia tych pogłosek były konferencje, jakie odbyły minister finansów Bonnet z gubernatorem banku Francji Fournierem. W wyniku narad, podjęto środki, zmierzające z jednej strony do ograniczenia tranzakcyj terminowych walutami, a z drugiej

DO UTRUDNIENIA NABYWANIA OBCYCH WALUT.

W tym celu banki otrzymały polecenie ograniczenia sprzedaży walut jedynie do niezbędnych celów handlowych i nie przyjmowania od poszczególnych osób zleceń na tranzakcje terminowe walutami bez udowodnienia, iż istotnie zachodzi potrzeba nabycia tych walut dla celów handlowych. W kołach finansowych interpretowano te posunięcia rządu jako pierwszy krok na drodze do

WPROWADZENIA KONTROLI DEWIZOWEJ.

Pogłoski te utrzymywały się, pomimo niedawnych oświadczeń premiera Chautemps, ministra finansów Bonneta i podsekretarza stanu w ministerstwie finansów Bruneta, iż rząd jest zdecydowanie przeciwny kontroli dewiz i naruszeniu francusko - angielsko - amerykańskiego układu monetarnego, w którym kontrola dewizowa byłaby sprzeczna. Zaczęto również mówić, że po rocznych doświadczeniach może zajść potrzeba ewentualnej zmiany tego układu ze względu na to, że w międzyczasie uległa także zmianie sytuacja finansowa w trzech krajach, związanych tymi układami. Tego rodzaju pogłoski utrzymywały się w środę na giełdzie, pomimo, iż w dobrze poinformowanych kołach finansowych wyraźnie podkreślono, że rząd nie może wydać tak ważnej decyzji w drodze dekretowej, gdyż przede wszystkim wygasły już pełnomocnictwa rządu, a następnie nawet w okresie, gdy rząd posiadał jeszcze pełnomocnictwa, nie mógłby tego uczynić w drodze dekretu, gdyż wyraźnie zakazuje tego ostatnia ustawa monetarna. W razie więc nawet, gdyby rząd zdecydował się na tego rodzaju posunięcie, co jednak uważane jest za nieprawdopodobne, to musiałby specjalnie zwołać izby, celem uchwalenia odpowiednich tekstów ustawodawczych, a wydaje się to wątpliwym, aby mógł wtedy w izbie znaleźć odpowiednią większość. W ciągu dnia czwartkowego sytuacja uległa nagle zmianie. Na giełdzie mówiono wprawdzie nadal o możliwości pewnych

ZMIAN W UKŁADZIE MONETARNYM FRANCUSKO - ANGIELSKO - AMERYKAŃSKIM,

ale równocześnie kursowała pogłoska na temat możliwości zasadniczych zmian na terenie polityki wewnętrznej i ewentualnej ewolucji rządu w stronę centrum w kierunku formuły tak zwanej koncentracji republikańskiej. Równocześnie na giełdzie obiegała pogłoska, że na najbliższym sobotnim posiedzeniu rady ministrów zapadnie niezmiernie

WAŻNA DECYZJA O CHARAKTERZE FINANSOWYM,

która obowiązywałaby już od poniedziałku tak, iż celem uniemożliwienia spekulantom wyzyskania tych zmian miała być podobno brana pod uwagę w kołach oficjalnych ewentualność

ZAMKNIĘCIA GIEŁDY NA DZIEŃ PIĄTKOWY.

Tego rodzaju pogłoski przyczyniły się do zaakcentowania ogólnej zwyżki na giełdzie, co wyraziło się szczególnie w papierach przemysłowych francuskich, a przede wszystkim w rentach, które zwyżkowały w granicach od 1.70 fr. do 2.50 fr.

PARYŻ, 30 września.

(PAT). Premier Chautemps udał się dziś o godz. 18 do pałacu Elizejskiego, celem przeprowadzenia rozmowy z prezydentem republiki. Nie jest wykluczone, że najbliższe posiedzenie rady ministrów, naznaczone na sobotę rano, odbędzie się nie w pałacu Rambouillet, lecz w Elizejskim. W dniu dzisiejszym powrócił z Genewy Blum. Powrót min. Delbosa przewidziany jest na jutro lub sobotę rano.

Anglia i Francja wystosują ultimatum do Włoch

w sprawie wycofania ochotników z Hiszpanii. Zaniepokojenie w Berlinie

Londyn, 30 września.

(PAT). Wczorajsza dyskusja między ambasadorem Grandim a min. Edenem miała mieć przebieg dość ostry.

Jak się dowiadujemy korespondent P. A. T., gdy min. Eden zagrozić miał otwarciem granicy francusko - hiszpańskiej, Grandi odpowiedzieć miał, że rząd włoski uważa granicę tę właściwie już za otwartą, a z formalnego ogłoszenia otwarcie tej granicy wyciągnie należyte konsekwencje. Wizyta Grandiego u min. Edena, spowodowana została zresztą stanowiskiem pewnej części prasy brytyjskiej, która

PRZEDSTAWIAŁA PLAN WSPÓLNEJ NOTY BRYTYJSKO - FRANCUSKIEJ W RZYMIE JAKO ULTIMATUM.

Grandi zwrócić miał uwagę min. Edena na tego rodzaju wystąpienia prasy angielskiej, twierdząc, iż według wiadomości włoskich, dane gazety angielskie działały nie bez inspiracji oficjalnej.

Wydaje się niewątpliwym, że akcja ambasadora Grandiego spowoduje pewną modyfikację noty. Nie należy się spodziewać, aby nota doręczona została jeszcze w bież. tygodniu.

Min. Eden odjechał dzisiaj po południu na wypoczynek, a min. Delbos jest jeszcze w Genewie. W tych warunkach uzgodnienie noty między Paryżem, a Londynem przeciągnie się zapewne do wtorku przyszłego tygodnia.

Londyn, 30 września.

(PAT). Korespondent P.A.T. dowiaduje się, że niemiecki charge d'affaires dr. Woermann odwiedził z polecenia swego rządu w dniu wczorajszym min. Edena, prosząc o wyjaśnienie, czy zamierzone w ewentualnej wspólnej nocie francusko-brytyjskiej zaproponowanie Włochom rozmów w gronie trzech mocarstw stanowi próbę odnowienia frontu w Stresie. Ten krok Niemiec, na który rzecz oczywista, udzielona została odpowiedź negatywna, jest o tyle znamienny, że dowodzi, iż rozmowy polityczne w czasie pobytu Mussoliniego w Niemczech, nie zaprowadziły zbyt daleko, jeżeli rząd niemiecki zwrócić się musiał do Londynu o wyjaśnienie.

Paryż, 30 września.

(PAT). Układ delegacyj morskich, ustalający warunki techniczne udziału Włoch w układach zawartych w Nyon, został podpisany dziś o godz. 13-ej. — Układ ten zostanie natychmiast przedłożony celem aprobaty trzem zainteresowanym rządom i wejdzie w życie natychmiast po jej otrzymaniu. Należy przypuszczać, że rzeczoznawcy, którzy pozostawali w stałym kontakcie ze swymi rządami, nie położyli pod tym układem swoich podpisów przed uprzednim otrzymaniem zasadniczej zgody na ogólne jego zarysy.

Zachodnia część Morza Śródziemnego, sąsiadująca z Gibraltarem, powierzona została W. Brytanii, podczas gdy Francja wykonywać ma kontrolę na swych drogach komunikacyjnych z Algierem. Pozostała część Morza Śródziemnego powierzona została Włochom, których pole działania obejmuje prawie całość Morza Śródziemnego oraz części przyległe do półwyspu apenińskiego aż po Morze Jońskie i Adrjatyckie. We wschodniej części Morza Śródziemnego Włochy otrzymują drugą strefę, ciągnącą się wzdłuż wybrzeży trypolitańskich, Egiptu i sięgającą do Port Saidu. Celem umożliwienia Włochom wykonywania nadzoru na swych liniach komunikacyjnych między metropolią a koloniami w Trypolisie przydzielono im dwa odcinki, położone na południe i północ od tych linij. Morze Egejskie oddano pod nadzór W. Brytanii, przyczem strefa ta kończyć się będzie również w Port Saidzie, sąsiadując ze strefą powietrzną Francji, biegnącą wzdłuż wybrzeży Syrii i Palestyny. Jak z tego wynika, poza korytarzem włoskim między Sycylią a Trypolisem, Francja i W. Brytania sprawować będą, jak to postanowiono w Nyon, kontrolę nad wielkimi drogami komunikacyjnymi Morza Śródziemnego z Suezu do Gibraltaru.

Hitlerowcy austriaccy żądają tek ministerialnych

i proszą Mussoliniego o poparcie

Wiedeń, 30 września.

(Pat) „Innsbrucker Nachrichten" donosi, że austriaccy narodowi socjaliści wręczyli Mussoliniemu petycję aby dopomógł w osiągnięciu ich celów w Austrii i postarał się o uzyskanie dla nich przynajmniej [illegible] tek ministerialnych. Gazeta nazywa tego rodzaju postępowanie zdradą stanu, nie wspomina natomiast, w jaki sposób podanie to miało być rzekomo doręczone Mussoliniemu. Wiedeńskie koła narodowo socjalistyczne wiadomości tej kategorycznie zaprzeczają.

Powrót Mussoliniego do Rzymu

Szef rządu włoskiego o swych rozmowach z Hitlerem

Rzym, 30 września.

(PAT) Powitanie jakie Rzym zgotował Mussoliniemu, powracającemu z Niemiec, przypominało ze względu na masowy udział społeczeństwa, wielkie zgromadzenia ludowe zorganizowane w dniu zajęcia Addis Abeby i ogłoszenia imperium w maju roku 1936.

Od południa zamknięto wszystkie sklepy, aby w dniu powrotu Mussoliniego nadać stolicy charakter świąteczny. Miasto udekorowane było sztandarami i oświetlone potężnymi reflektorami. Na trasie, którą przebyć miał orszak Mussoliniego z dworca kolejowego na Plac Wenecki, ustawiły się organizacje faszystowskie i tłumy publiczności, celem powitania szefa rządu. Na Placu Esedra, położonym w pobliżu dworca, zebrały się delegacje oddziałów wojskowych wszystkich broni ze sztandarami. Sam plac udekorowano transparentami z napisem: „Roma Doma" (Rzym panuje). Szczególnie efektownie wyglądała olbrzymia dekoracja w formie litery „M" wysokości 20 metrów, zrobiona ze złoconego metalu, spowitego zielonymi liśćmi laurowymi, iluminowana od wewnątrz. Dekoracja ta była równocześnie wielką bramą triumfalną, pod którą wkraczając do centrum miasta, przeszedł orszak Mussoliniego w drodze na Via Nazionale.

W chwili przyjazdu Mussoliniego o godz. 18.30 rozległy się ogłuszające sygnały syren przy równoczesnym biciu dzwonów kościelnych. Z fortu na Monte Mario artylerja oddała 21 strzałów. Mussoliniego powitali na dworcu kolejowym wszyscy ministrowie oraz dyplomatyczni przedstawiciele Niemiec, Austrii, Węgier i rządu hiszpańskiego generała Franco. Po przejściu przed frontem honorowym oddziałów wojskowych i milicji prezentujących broń przy dźwiękach hymnu faszystowskiego, Mussolini ukazał się przed dworcem. Wsiadłszy do samochodu Mussolini odjechał powoli w kierunku Placu Esedra.

Najliczniejsze tłumy zgromadziły się na Placu Weneckim, aby zamanifestować swoje uczucia. O godz. 19-ej w świetle potężnych reflektorów ukazał się na balkonie Pałacu Weneckiego Mussolini. Przy dźwiękach fanfar sekretarz partii Starace zawołał z balkonu do tłumu publiczności: „Czarne koszule powitajcie Wodza założyciela Imperium". Po dłuższej owacji Mussolini wygłosił następujące krótkie przemówienie:

„Czarne koszule, przynosze z Niemiec i z moich rozmów przeprowadzonych z Fuehrerem głębokie wrażenie i niezatarte wspomnienia. Przyjaźń włosko-niemiecka, mająca swój wyraz polityczny w osi Rzym—Berlin przeniknęła w ostatnich dniach do serc obu narodów i w sercach tych pozostanie. Cele tej przyjaźni są następujące: ścisła solidarność obu rewolucyj, odrodzenie Europy oraz pokój pomiędzy narodami, godnymi tego imienia".

Berlin, 30 września.

(PAT). Mussolini, opuszczając granice Niemiec, wysłał depeszę do kanclerza Hitlera, wyrażając mu podziękowanie za przyjęcie.

Depesza ta kończy się słowami: „....w oczekiwaniu chwili, gdy będę mógł pana powitać we Włoszech..."

„Czystka" w komsomołach

Usuwanie „burżuazyjnych nacjonalistów"

Moskwa, 30 września.

(Pat) Prezes wszechzwiązkowego komsomołu Kosariew przybył do Charkowa celem przeprowadzenia czystki w charkowskiej organizacji komsomołów. Kosariew wystąpił na zebraniu charkowskiej organizacji, wyrażając niezadowolenie z dotychczasowego przebiegu czystki w komsomolskich organizacjach Ukrainy i zaznaczając jednocześnie że właściwie walka z „burżuazyjnymi nacjonalistami" w komsomole Ukrainy dopiero się rozpoczęła. Jakaś brudna ręka — mówił Kosariew —usiłuje zwrócić aktywnych komsomolców przeciwko kierownikom partii i komsomołu.

Napływ nowych członków do komsomołu w Charkowie, jak stwierdza „Komsomolska Prawda", jest słaby, a odpływ członków dość znaczny, gdyż kierownicy organizacji komsomolskiej, pragnąc zaasekurować się przed wszelkimi podejrzeniami, usuwają z organizacji członków, co do których mają choćby najlżejsze wątpliwości.

Uchodźcy hiszpańscy

zostaną wysiedleni z Francji

Bajonna, 30 września.

(Pat) Tysiące Hiszpanów, kobiet, dzieci i mężczyzn, bogatych i biednych, będą musiały w krótkim czasie wrócić do swego kraju przez te miejsca graniczne które sobie wybiorą. O tej decyzji władz francuskich powiadomiony został podprefekt Bajonny. Warunki wykonania tej decyzji nie zostały jeszcze ustalone. Wiadomo tylko, że zarządzenie to ma charakter ogólny, a spowodowane zostało zamieszkami, wywołanymi we Francji przez uchodźców hiszpańskich i ciężarami, jakie utrzymanie tylu uchodźców pociąga dla skarbu francuskiego. Pozostawieni będą jedynie chorzy, którzy nie mogą podróżować. W sprawie tej ambasador francuski w Hiszpanii Herbete konferował dziś po południu z podprefektem Bajonny.

Echa tragicznej katastrofy lotniczej

Wdowa po zabitym pasażerze domaga się 100.000 zł. odszkodowania

Lwów, 30 września.

W najbliższych dniach wpłynie do sądu cywilnego we Lwowie sensacyjna **skarga przeciw Polskim Liniom Lotniczy m„LOT" z żądaniem odszkodowania w wysokości 100.000 zł.**

Skarga ta będzie epilogiem tragicznej **katastrofy samolotowej, która wydarzyła się ubiegłego roku w drodze ze Lwowa do Warszawy.** Jak wiadomo, w katastrofie tej **zginął właściciel warsztatu ślusarskiego przy ul. Lwowskich Dzieci — Józef Zimmerman.** Obecnie wdowa po tragicznie zmarłym, zbiera szczegóły, dotyczące katastrofy i wraz z innymi poszkodowanymi, występuje przeciw „LOTOWI" na drogę sądową z żądaniem wypłacenia jej odszkodowania za straconego męża w wysokości 100.000 złotych.

Proces ten zapowiada się niezwykle ciekawie, nie tylko ze względu na niecodzienny charakter rozprawy, ale też z tego powodu, że w toku przewodu sądowego zostanie wyświetlona ostatecznie tajemnica straszliwej katastrofy.

Polski lot do stratosfery

odbędzie się w końcu października

Warszawa, 30 września.

Projektowany pod koniec września lot do stratosfery nie dojdzie do skutku z powodu nie ukończenia przygotowań naukowych. **Przygotowania techniczne ukończono na czas.**

Wobec tego ostateczny termin polskiego lotu do stratosfery zostaje przesunięty na czas krótki — o ile pozwolą warunki atmosferyczne — **do końca października r. b.**

Spisek komunistyczny

wykryty w Brazylii

Rio de Janeiro, 30 września.

(Pat) Krążą tu pogłoski, iż policja wykryła plany spisku komunistycznego i że rząd ma zamiar ogłosić stan wojenny nych zebrała się na poufne posiedzenie, na przeciąg 60-ciu dni. Izba deputowacelem zbadania sytuacji.

Delbos opuścił Genewę

Genewa, 30 września.

(Pat) Minister Delbos po posiedzeniu komisji politycznej opuścił Genewę.

Hitlerowcy zawiesili organ

katolików gdańskich

Gdańsk, 30 września.

(Pat) — Prezydent policji gdańskiej zawiesił z dniem dzisiejszym na dalsze 6 miesięcy organ katolicki „Danziger Volkszeitung", powołując się na artykuł dziennika, który ukazał się dnia 27 bm. „Danziger Volkszeitung" twierdził w tym artykule, że pomimo ostatniego zawieszenia, którego okres zakończył się w poniedziałek, stać będzie na gruncie swoich dotychczasowych zasad. Prezydent policji gdańskiej upatruje w tym twierdzeniu zapowiedź sabotowania zarządzeń senatu gdańskiego, tymbardziej, że organ katolicki dał już, według jego zdania, kilkakrotnie władzom gdańskim powód do poważnych zastrzeżeń.

Portret Mussoliniego dla Hitlera

Berlin, 30 września.

(Pat) — Kanclerz Hitler przyjął dziś w obecności ministra propagandy Goebbelsa wiceprzewodniczącego włoskiej izby deputowanych Cardonnę oraz kilku posłów, których przedstawił ambasador włoski Attolico. Radca ambasady włoskiej hr. Magistrati wręczył kanclerzowi portret Mussoliniego z napisem: — „Fuehrerowi i kanclerzowi Trzeciej Rzeszy Adolfowi Hitlerowi w dowód serdecznej przyjaźni". Berlin 29 września roku 15-go".

Zmiany w dyplomacji niemieckiej

Berlin, 30 września.

(Pat) W tutejszych kołach dyplomatycznych krążą pogłoski o zamierzonych jakoby zmianach w służbie dyplomatycznej Niemiec. Ambasador Papen miałby przejść do Rzymu, ambasador von Ribbentrop wrócić do Berlina, a dr. Hassel z Rzymu przejść do Londynu.

Pokłady rudy żelaznej

w Poznańskiem

Poznań, 30 września.

(Pat) — Z Ujścia donoszą: Odkryte tam swego czasu pokłady rudy żelaznej leżące na głębokości 1,75 m. zawierają według przeprowadzonej analizy od 35 do 45 proc. żelaza.

Zdarzenia i ludzie

1,5 miliona ludzi w poszukiwaniu nowej ojczyzny

Przeludnienie na wyspie Jawie

Batawia, we wrześniu.

Znaleźć na kuli ziemskiej pomieszczenie dla 1,5 miliona ludzi — to nie jest drobnostka. Przed takim problemem stoi właśnie holenderskie ministerstwo kolonii, przyczym musi ono także uwzględnić, że owe 1,5 miliona ludzi w przyszłości musi pozostać obywatelami holenderskimi. Chodzi bowiem o ludność Jawy, która nie ma już miejsca na tej najgęściej na świecie zaludnionej wyspie.

Według najnowszej statystyki, na wyspie Jawie mieszkaja 43 miliony ludzi, każdego zaś roku liczba ta powiększa się o kilkaset tysiecy. Taki stan rzeczy trwa już od lat, obecnie zaś jest już konieczna ochrona wysp archipelagu Malajskiego przed wzrastajacym przeludnieniem. Myśl o ograniczeniu urodzeń odrzucono, naturalnie, natychmiast. — Z drugiej strony zaś rząd holenderski musi się zdecydować czemprędzej przesiedlić conajmniej 1,5 do 2 milionów ludzi, w innym bowiem wypadku musi dojść do katastrofy. Ludność wyspy Jawy żyje prawie wyłącznie z rolnictwa, a w pierwszej linii z uprawy ryżu. Jedynie przy stuprocentowo korzystnych żniwach wyspa jest w stanie całkowicie się wyżywić. Jeśli żniwa wypadają nieco gorzej, już dochodzi do okresów głodowych, zaś złe żniwa miałyby katastrofalne skutki.

Na szczęście, wyspa dotychczas nie padła ofiarą złych żniw, niejednokrotnie już jednak zbiory wypadały gorzej, na skutek czego niedostatek wzrastał. Równocześnie, oczywiście, wzrastała także śmiertelność na Jawie.

Mimo wszelkich starań ze strony zarządu kolonialnego nie dało się już zwiększyć wydajności gleby na wyspie.

Nie było więc innego wyjścia, jak rozwinąć żywą, zorganizowaną przez władze propagandę, celem skłonienia młodszej generacji Jawajczyków do emigracji. Propagandę taką rząd holenderski prowadzi już od dłuższego czasu. Obiecywano sobie po niej bardzo wiele. Na pozostałych wyspach archipelagu Malajskiego, jak np. na Sumatrze, Celebesie, Gwinei Holenderskiej, jest dość miejsca i nadmiar ludności z wyspy Jawy mógłby tam znaleźć nową ojczyznę i korzystne warunki życia, podczas gdy na Jawie jest on skazany na zagładę.

Rząd wszelkimi siłami starał się przyjść z pomocą tym, którzy zdecydowali się wyemigrować z Jawy. Ponoszono za nich koszty podróży i transportu oraz popierano ich przy nabywaniu gruntów na innych wyspach. Mimo wszystko jednak propaganda nie dała odpowiedniego rezultatu. Zaledwie 10.000 Jawajczyków zdecydowało się opuścić ojczyznę i polepszyć sobie byt. Inni pozostali na Jawie nie dali namówić się do emigracji, wiedząc, że będą musieli umrzeć z rodzinami z głodu, jeśli żniwa się nie udadzą.

Obecnie przystąpiono do tego problemu energiczniej, aniżeli dotychczas. W tym roku utworzona została specjalna rada kolonizacyjna, której zadaniem jest przesiedlić w ciągu następnych sześciu lat 1,5 do 2 milionów Jawajczyków na inne wyspy archipelagu. Od rady wymaga się, by posługiwała się bardziej bezwzględnymi środkami, aniżeli czynił to dotychczas rząd holenderski i przesiedlała Jawajczyków nawet wbrew ich woli.

W tych dniach pierwsze okręty emigracyjne mają opuścić Jawę i udać się na wyspę Celebes, gdzie ma powstać pierwsza jawajska kolonia emigracyjna.

Stefania Gordon.

Minister Beck
powrócił do Warszawy

Warszawa, 30 września.

(Pat) Dziś powrócił do Warszawy minister spraw zagranicznych Józef Beck. P. ministra witali na dworcu podsekretarz stanu w MSZ p. J. Szembek w otoczeniu wyższych urzędników ministerstwa.

OFENZYWA WOJSK JAPOŃSKICH w SZANGHAJU

100-tysięczna armia naciera na pozycje chińskie. — Pierwsze walki zakończyły się niepowodzeniem Japończyków

SZANGHAJ, 30 września.

(PAT). Źródła chińskie donoszą, że przez cały dzień dzisiejszy wszystkie odcinki frontu szanghajskiego były gwałtownie ostrzeliwane. Nigdzie jednak nie dotarto do linii kolejowej Czapei-Liuho. Kilka fortyfikacyj chińskich zostało zniszczonych. Naprawiono je jednak szybko. Statki japońskie przywożą nadal posiłki i materiał wojenny. Ilość żołnierzy japońskich w rejonie Szanghaju obliczają obecnie na 100.000.

Te same źródła podają, że dotychczas subskrybowano na 241 milionów dolarów „bonów wolności", których emisja sięgać ma pół miliarda.

SZANGHAJ, 30 września.

(PAT). Korespondent Havasa, który odbył dziś drogę po północnej części koncesji międzynarodowej na wprost Czapi i Hong-Peu, stwierdził, iż Japończycy w następstwie częściowego przeciwnatarcia Chińczyków ubiegłej nocy, cofnęli się o 150 mtr. na wschód wzdłuż Range—Road. Żołnierze brytyjscy, strzegący koncesji, byli naocznymi świadkami walk. Oświadczyli oni korespondentowi Havasa, iż strzelcy chińscy niepokojąc Japończyków z okien sąsiednich domów, uczynili nie do utrzymania pozycje japońskie, drogo zdobyte w dniu onegdajszym i wczorajszym i zmusili ich do odwrotu, pomimo wyższości uzrojenia Japończyków.

Podjęte dziś rano przez Japończyków próby wyparcia strzelców chińskich, mimo udziału artylerii, zakończyły się niepowodzeniem.

Władze japońskie wydały zakaz swym wojskom bombardowania powietrznego w pobliżu koncesji międzynarodowej.

Szanghaj, 30 września.

(Pat) Agencja Havasa donosi, że zacięte walki toczą się w pobliżu koncesji międzynarodowej i wzdłuż linii kolejowej Szanghaj — Wusung.

Przedstawiciel marynarki japońskiej oświadczył, że mimo zaciękłej obrony oddziałów chińskich, wojska japońskie posunęły się nieco naprzód w kierunku Czapei.

Szanghaj, 30 września.

(Pat) Agencja chińska Central News donosi, że samoloty japońskie bombardowały dziś trzykrotnie Kanton. Straty na razie nieznane. Jeden z samolotów japońskich został strącony.

Tokio, 30 września.

(Pat) Agencja Domei podaje komunikat ministerstwa spraw zagranicznych w związku z usiłowaniem zniszczenia japońskiego okrętu admiralskiego „Izuma", za pomocą miny, pływającej w porcie Szanghaju, że wykryto kabel elektryczny, połączony z miną. Kabel ten przeciągnięty był od warsztatów dokowych w Szanghaju, będących własnością firmy angielskiej. Ponieważ firma ta protestowała przeciwko wkroczeniu żołnierzy japońskich na jej teren, japońskie władze morskie odpowiedziały jej, że bezpieczeństwo wojsk japońskich usprawiedliwia w sposób naturalny to śledztwo.

Tokio, 30 września.

(Pat) W m. Omuda wybuchła epidemia dezynterii. W ciągu ostatnich dwuch tygodni zachorowało 6000 osób, z tego 300 zmarło. Liczba mieszkańców Omuda wynosi 110.000

Genewa, 30 września.

(Pat) Niezwłocznie po rozpoczęciu dzisiejszego posiedzenia, przewodniczący Aga Khan poinformował zgromadzenie Ligi Narodów o nadejściu deklaracji, w której rząd Stanów Zjednoczonych stwierdza, że bombardowanie otwartych miast chińskich nie daje się niczym usprawiedliwić i sprzeczne jest z zasadami prawa i poczuciem ludzkości.

Kurator rządowy w Związku Nauczycielstwa Polskiego

Został nim p. Paweł Musioł, nauczyciel gimnazjalny na Śląsku.—Mianowanie rady przybocznej

Warszawa, 30 września.

Półoficjalna agencja „Iskra" donosi: Władze administracyjne, powołane do nadzorowania, w myśl obowiązujących przepisów, istniejących stowarzyszeń, zarządziły w dniu 28 września br lustrację w Związku Nauczycielstwa Polskiego W wyniku tej lustracji stwierdzono, że

1) Związek nie przestrzega przepisów prawa stowarzyszeniowego o ewidencji członków Związku.

2) Członkowie zarządu związku i jego pracownicy korzystali z zaliczek, pobieranych z kasy związku, a nieksięgowanych i nielikwidowanych przez czas dłuższy.

3) Zarząd związku dopuścił do przekroczenia preliminarza budżetowego na sumę z górą 246 tysięcy złotych.

Pieniądze te zostały wdatkowane na różne cele, w tym na cele wydawnicze oraz administracyjne, przy czym znaczna część tej sumy pochłonęła spółdzielnia „Oświata" na cele wydawnictwa czasopisma politycznego Dziennik Poranny.

W wydatkowaniu tej sumy na cel wymieniony władze dopatrzyły się pozastatutowego działania związku z uszczerbiek dla innych zadań związku, przewidzianych w statucie.

W wyniku lustracji, stwierdzającej poważne uchybienia natury organizacyjnej i finansowej, władze administracyjne na podstawie obowiązującego prawa o stowarzyszeniach wyznaczyły kuratora w Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Zaznaczyć należy, żen iezależnie od poważnych uchybień natury formalnej i finansowej Związek Nauczycielstwa Polskiego rozwijał od dłuższego czasu działalność polityczną, sprzeczną z założeniami statutu, między innymi przez subsydiowanie spółdzielni „Oświata", będącej wydawcą czasopisma „Dziennik Poranny". Pieniądze na ten cel asygnowane były ze składek członków - nauczycieli, którzy niejednokrotnie podnosili z tego powodu zarzuty na walnych zjazdach delegatów.

Wyznaczony kurator w Związku Nauczycielstwa Polskiego, mgr Paweł Musioł, pochodzi ze Śląska, ukończył Uniwersytet Jagielloński, był nauczycielem gimnazjum w Tarnowskich Górach i w Chorzowie. Pełnił również przez szereg lat obowiązki inspektora Ochotniczych Drużyn Roboczych na Śląsku.

Warszawa, 30 września.

(PAT). Wyznaczony przez władze kurator związku nauczycielstwa polskiego mgr. Paweł Musioł wygłosił dn. 30 września przez radio przemówienie, w którym oświadczył między innymi, iż zarząd związku w dotychczasowym swoim składzie nie doceniał należycie nakazu chwili, jakim jest zjednoczenie narodu we wspólnych wszystkim poczynaniach.

***

Równocześnie z nominacją kuratora Musioła nastąpiło mianowanie pięciu członków jego rady przybocznej, którzy objęli funkcje zarządu. Do radcy przybocznej weszło trzech członków związku Młodej Polski: Babski, Kula i Bryl, oraz sen. Młodkowski, dyr. gimnazjum w Wilnie i Stemmler nauczyciel szkół powszechnych.

Napad na red. Wojciecha Wasiutyńskiego

Został on ciężko ranny

Warszawa, 30 września.

W środę późnym wieczorem przy ul. Raszyńskiej 8 nieznanych osobników dokonało napadu na b. redaktora oenerowskiego organu p. n. „Jutro", Wojciecha Wasiutyńskiego.

Napastnicy zadali p. Wasiutyńskiemu sześć ran ciętych głowy, poczym zbiegli. Świadków napadu nie było. P. Wasiutyński przeleżał kilka godzin na ulicy brocząc krwią. Dopiero o 1-ej w nocy jakiś przechodzień zauważył leżącego w rowie mężczyznę w stanie nieprzytomnym.

Niezwłocznie zaalarmował pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził złamanie podstawy czaszki.

Rannego przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Stan jego jest b. groźny. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja polityczna.

Najstarszy dziennik konserwatywny w Anglii

przestaje istnieć z dniem dzisiejszym

Londyn, 30 września.

(Pat) — Z dniem jutrzejszym przestaje istnieć jako samodzielny dziennik najstarsza gazeta londyńska „Morning Post". Założony 2 listopada 1772 r., a więc o całe dwa lata wcześniej od „Timesa", „Morning Post" od 165-ciu lat był jednym z najważniejszych organów brytyjskiej opinii publicznej, odzwierciadlającym poglądy kół konserwatywnych „Morning Post" ostatnio oceniany był jako przemawiający w imieniu wpływowych kół wojskowych i admiralicji oraz niektórych skrajnych działaczy stronnictwa konserwatywnego. Po zakończeniu roku budżetowego „Morning Post" wykazał 40 tysięcy funtów deficytu i grupa właścicieli postanowiła wycofać się z deficytowego przedsiębiorstwa. „Morning Post" nabyty został dwa miesiące temu przez magnata prasowego, lorda Comrose, właściciela „Daily Telegraphu'. Oo jutra „Morning Post" przestaje wychodzić jako samodzielny dziennik, lecz ulega scaleniu z „Daily Telegraphem', który odtąd nosić będzie nazwę: 'The Daily Telegraph and Morning Post' „Morning Post" posiadał ostatnio 100 tysięcy nakładu, „Daily Telegraph" drukowany iest w przeszło 600 tys. egzemplarzy.

Chłopi przeciw agitatorom endeckim

Warszawa, 30 września.

W Wyszkowie agitatorzy endeccy usiłowali podburzyć chłopów przeciwko Żydom. Chłopi podjęli energiczny protest przeciwstawiając się endekom.

Uczeń brał udział w napadzie na przechodniów—Żydów

Warszawa, 30 września.

W Mińsku Mazowieckim pobito na ulicy kilku Żydów. Jednego z napastników zdołano ująć. Okazał sie nim uczeń.

Krążownik „Koeln" w Lizbonie

Lizbona, 30 września.

(Pat) — W dniu dzisiejszym wszedł do tutejszego portu niemiecki krążownik „Koeln" witany przez członków niemieckiej kolonii.

Min. Roman na Zamku

Warszawa, 30 września.

(Pat) Pan Prezydent RP przyjął w dniu dzisiejszym ks. prof. dr. Wójcickiego, nowoobranego rektora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Następnie Pan Prezydent R. P. przyjął delegację centrum wyszkolenia łączności. Delegacja ta zaprosiła Pana Prezydenta RP na uroczystą promocję wychowanków szkoły. Z kolei Pan Prezydent RP przyjął p. ministra przemysłu i handlu Antoniego Romana.

Warszawa. 30 września

(Pat) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dzisiaj po południu p. ministra komunikacji płk. J. Ulrycha.

Robotnicy transportowi przeciwko antysemityzmowi

Warszawa, 30 września.

W Warszawie odbył sie zjazd polskich robotników transportowych. Na zjeździe tym powzięto szereg rezolucyj przeciwko akcji antysemickiej.

Samolot sowiecki wylądował w Polsce

Wilejka, 30 września.

(Pat) Samolot wojskowy sowiecki przeleciał i wylądował na terytorium polskim koło Juncewicz w pow.wilejskim Gdy sowieccy lotnicy zorientowali się, że naruszyli granicę, odlecieli do ZSRR.

Jeszcze jedna próba mediacji w Hiszpanii

Anglia i Francja wystąpią z propozycją zawieszenia broni

Paryż, 30 września.

(Pat) W kołach prasy zagranicznej w Paryżu rozeszła się dziś pogłoska, jakoby Francja i Anglia miały w najbliższym czasie wystąpić zarówno do rządu w Burgos, jak do rządu w Walencji Z PROPOZYCJĄ ZAWIESZENIA BRONI W HISZPANII.

Oczekiwana demarche miała być przygotowana przez rozmowy, jakie odbyły się nieoficjalnie w Genewie zarówno z przedstawicielami czerwonej Hiszpanii, jak i z przedstawicielem rządu gen Franco ks. Alba, który przebywał w Genewie w czasie debaty hiszpańskiej w Lidze Narodów.

Genewa, 30 września.

(Pat) Rezolucja, zaproponowana przez komitet redakcyjnej komisji politycznej zgromadzenia Ligi, jako wynik dyskusji nad sprawą hiszpańską, ma brzmienie następujące:

Zgromadzenie Ligi narodów: 1) Przypomina wraz z radą ligi obowiązek, ciążący na każdym państwie szanowania całości terytorialnej i niepodległości politycznej innego państwa. Obowiązek, który w odniesieniu do członków Ligi uznany został w pakcie,

2) Stwierdza, iż każde państwo obowiązane jest powstrzymywać się od interwencji w sprawy wewnętrzne innego państwa.

3) Przypomina, że rządy europejskie zaciągnęły zobowiązania specjalne, a komitet nieinterwencji w Londynie powstał — w intencji krajów, które powzięły w tym względzie inicjatywę — aby ograniczyć konflikt hiszpański i zachować w ten sposób pokój powszechny.

4) Ubolewa, że pomimo wysiłków, którym zgromadzenie składa hołd, nie tylko nie udało się komitetowi nieinterwencji w Londynie zapewnić wycofanie kombatantów nie-Hiszpanów, biorących udział w walkach w Hiszpanii, lecz że dziś wypada uznać obecność na terytorium hiszpańskim prawdziwych korpusów armii obcej, co stanowi interwencję obcą w sprawy Hiszpanii.

5) Przypomina, że rada Ligi określiła bardzo słusznie to zarządzenie w rezolucji swej z dnia 29 maja rb jako najskuteczniejszy środek w sytuacji, której całą powagę dla pokoju powszechnego uważa za swój obowiązek podkreślić i jako najpewniejszy sposób całkowitego wprowadzenia w życie polityki nieinterwencji.

6) Wyraża gorące życzenie, by inicjatywy dyplomatyczne, podjęte ostatnio przez niektóre mocarstwa, doprowadziły do zapewnienia natychmiastowego i całkowitego wycofania kombatantów nie-Hiszpanów, biorących udział w walkach w Hiszpanii.

7) Apeluje do rządów, które powinny mieć tę samą troskę o utrzymanie pokoju europejskiego, aby podjęty został w tym duchu nowy i szczery wysiłek, i stwierdza, że gdyby wyniki te nie mogły być osiągnięte w krótkim czasie, członkowie Ligi Narodów, którzy przystąpili do układu nieinterwencyjnego, liczyć się będą z zakończeniem polityki nieinterwencji.

8) Prosi Radę Ligi, w myśl postanowień art. 9 paktu Ligi, aby uważnie śledziła rozwój sytuacji w Hiszpanii i korzystała z każdej okazji znalezienia podstawy pokojowego rozwiązania konfliktu

Zgon generała Ottona Goldsteina w Ameryce

Nowy Jork, 30 września.

(ZAT) — W 56 roku życia zmarł w Chicago generał brygady Otto H. Goldstein. Urodzony w Czechosłowacji, zmarły wyemigrował do Ameryki przed 37 laty. W czasie wojny japońsko - rosyjskiej Goldstein wstąpił w stopniu majora do armii amerykańskiej. Gdy Stany Zjednoczone przystąpiły do wojny, Goldstein w stopniu pułkownika stanął na czele pułku amerykańskiego, odbywając kampanię amerykańską we Francji i awansując na generała brygady. Poseł do parlamentu czechosłowackiego dr Angelo Goldstein jest bratem zmarłego generała

Reakcje zachodnie

na porozumienie niemiecko-włoskie i wizytę Mussoliniego w III Rzeszy

Od specjalnego korespondenta „Republiki" we Francji

Paryż, we wrześniu.

Tajemnica rozmów, prowadzonych przez Mussoliniego z Hitlerem jest dobrze strzeżona, gdyż zarówno komentarze prasy, jak kół dyplomatycznych nie przekraczają sfery **domysłów**. Ewentualne wyniki tych obrad mogą być tylko dwóch rodzajów, t. j. albo

1) wzmożenie ofenzywy przeciwko państwom demokratycznym albo

2) stosowanie polityki bardziej ugodowej.

Uzasadnionym może być naprz. przypuszczenie, że podjęta przez Italię próba zbliżenia się do „osi" Paryż — Londyn, (toczące się w Paryżu narady rzeczoznawców marynarki wojennej) uważać nalczy za rodzaj ultimatum pod adresem Berlina, któremu Rzym daje w ten sposób do wyboru dwie możliwości, t. j. bardziej wydatne poparcie swej dotychczasowej polityki śródziemnomorskiej albo też szukanie porozumienia z mocarstwami zachodnimi na własną rękę.

Ostentacyjną wizytę w zakładach Kruppa tłómaczyć można oczywiście, jako **świeżą i zupełnie niedwuznaczną groźbę w stosunku do Zachodu;** przewidują tutaj także, iż w trakcie oficjalnych przemówień wypłynie ponownie **bardziej stanowczo niż dotychczas sformułowane żądanie kolonii.** Świat przyzwyczaił się jednak stopniowo i do tych gróźb i do tych żądań. W sferach miarodajnych przeważa wobec tego zdanie, **że uroczystości włosko-niemieckie są dalszym ciągiem uprawianego przez państwa totalitarne bluff'u** i że tylko polityka bardziej zdecydowana może dać rezultaty dodatnie. Najlepszym tego dowodem jest **sukces konferencji nyońskiej.**

Ton prasy angielskiej, zwykle lepiej poinformowanej, jest może pod tym względem ciekawszy od francuskiej. Wielkie organy londyńskie traktują manifestacje przyjaźni włosko-niemieckiej nie bez ironii. **Z szczególną wesołością traktowane jest zapewnienie niemieckie, jakoby spotkanie Hitlera z Mussolini'm otwierało erę likwidacji w Europie postulatów z haseł Wielkiej Rewolucji Francuskiej.**

Daily Telegraph twierdzi z przekąsem, że doskonały humor, w jaki wprawia zarówno Włochów jak i Niemców spotkanie dwóch dyktatorów, znakomicie ułatwi zbliżenie ich krajów do Anglii i Francji.

Organ laburzystów, **Daily Herald,** zadowalnia się stwierdzeniem, że **sytuacja gospodarcza obydwu państw totalitarnych nie pozwala im nawet marzyć o prowadzeniu wojny,** i że tylko stanowcza postawa państw demokratycznych może zlikwidować panujący stan naprężenia.

Odbywający się w Paryżu Kongres Powszechnego Zjednoczenia Pokojowego (Rassemblement Universel pour la Paix), na którego czele stoi minister lotnictwa, Pierre Cot, nie ma z pewnością tego znaczenia, co spotkanie dwóch dyktatorów w Niemczech. Zjechali się tutaj jednakże przedstawiciele 40 narodów, ludzi reprezentujących wszelkie możliwe odcienie myśli politycznej od klerykałów do socjalistów włącznie, posiadających jedynie wspólny ideał pacyfistyczny. Wygłoszone przy tej okazji mowy okolicznościowe, jakkolwiek szczere i piękne, niebardzo odbiegały od zwykłego szematu deklamacyjnego pobożnych życzeń. Jeden tylko delegat angielski przemówił do rzeczy. Przypomniał mianowicie, że **w roku 1914 nie doszłoby pewnie do wojny, gdyby Niemcy wiedzieli, że Anglia stanie po stronie Francji. Wynika z tego, że i obecnie pokój da się uratować tylko w tym wypadku, jeśli wrogowie pokoju będą znali imponujące siły, gotowe do obrony ideałów, demokratycznych.** Sojusze zwolenników pokoju powinny więc być jawne i militarne, by wichrzycieli utrzymać w karbach.

Coś trzeba w każdym razie uczynić, gdyż **propaganda i zabiegi państw totalitarnych stają się z każdym dniem groźniejsze.** Korzystając z ciężkiej sytuacji gospodarczej w koloniach, prowadzona jest **wśród Arabów usilna agitacja nacjonalistyczna, stwarzająca nastroje groźne** dla władz administracyjnych. Organ radykałów L'Oeuvre w artykule p. Gaston Martin przypomina, że **już Marszałek Piłsudski przepowiadał niebezpieczeństwo podsycanego z zewnątrz ruchu panarabskiego.**

Na kłopotach kolonialnych nie kończą się jednak troski obecnego gabinetu. Na czoło zagadnień wysuwają się ciągle **trudności natury skarbowej.** Chcąc powstrzymać ucieczkę od franka ułożył minister skarbu, Georges Bonnet, bardzo optymistyczny budżet dochodów i wydatków zwyczajnych na rok 1938, zamykający się nadwyżką dochodów, sięgających 1,600 milionów franków. Wobec wzrastającej drożyzny panuje jednak **niezadowolenie wśród urzędników państwowych.** Prawo pozbawia wprawdzie urzędników państwowych prawa koalicji; w rzeczywistości jednak stanowi **związek urzędniczy jeden z najpotężniejszych syndykatów francuskich** (należy do C. G. T.) i ten stan rzeczy od dawien dawna jest tolerowany. Obecnie domagają się urzędnicy ostatecznej legalizacji związku, wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy, t. j. 5 dni roboczych po 8 godzin a w pierwszym rzędzie **natychmiastowego podwyższenia uposażeń.** Z takim trudem uzyskana równowaga budżetowa (pozorna, zresztą, nie obejmuje bowiem wydatków t. zw. nadzwyczajnych) znajduje się więc znowu pod znakiem zapytania.

Wychodzi także na jaw, że za dążeniem do powiększenia produkcji ukrywał się **atak na 40-godzinny tydzień roboczy.** Wódz syndykalistów Leon Jouhaux wystąpił ostatnio bardzo ostro przeciwko wszelkim próbom pozbawienia świata pracy uzyskanych zdobyczy socjalnych, oskarżając jednocześnie o działanie na szkodę kraju mieszczaństwo, eksportujące swe kapitały za granicę.

Edm. St.

Smirnow—zastępcą komisarza obrony Z.S.R.R.

Moskwa, 30 września.

(Pat) Agencja Tass donosi: Centralny komitet wykonawczy ZSRR zatwierdził nominację dotychczasowego szefa politycznego armii, Piotra Smirnowa, na stanowisko zastępcy komisarza obrony.

Marszałek Balbo w Zagrzebiu

Białogród, 30 września.

(Pat) Podróżujący samochodem po Jugosławii w towarzystwie małżonki włoski marszałek Balbo zatrzymał się na krótki pobyt w Zagrzebiu.

Dymisja Schachta nastąpi 10 października

Berlin, 30 września.

(Pat) Nieustające pogłoski o ustąpieniu dr Schachta wymieniają obecnie termin 10 października. Mówi się, że dr. Schacht ustąpić ma z obu zajmowanych stanowisk, a więc zarówno z min. gospodarki, jak i prezydium Banku Rzeszy. Jako kandydat na stanowisko min. gospodarki, wymieniany jest już nawet sekretarz stanu Posse, a jako przyszły prezes Banku Rzeszy — obecny minister finansów Schwerin-Krossick. Jakichkolwiek autorytatywnych informacyj w tej sprawie brak. Słychać, że kanclerz przeciwny jest dymisji dr. Schachta oceniając jego olbrzymie doświadczenie.

DO PODOFICERÓW REZERWY.

W sobotę dnia 2-go października r. b., o godzinie 19-ej w lokalu własnym przy ul. Żwirki Nr. 8 zostanie wygłoszony odczyt przez p. mjr. Hoszarda p. t. „Wojna dawniej — a dziś".

Ze względu na ciekawy temat odczytu zarząd Koła O. Z. P. R. prosi o jaknajliczniejsze przybycie.

Z dziejów Łodzi

Dnia 1-go października 1798 roku delegaci osady Łódź złożyli przysięgę na wierność królowi pruskiemu Fryderykowi Wilhelmowi IV. Był to akt wiernopoddańczy na rzecz nowego władcy ziem łódzkich, które od roku 1793 do roku 1807 należały, na skutek rozbiorów Polski, do królestwa pruskiego. Tereny ziemi łęczyckiej i kaliskiej zajął na rzecz Prus pierwszy krwawy satrapa pruski na ziemiach naszych—generał Moellendorff.



Październik
1
Piątek

Dziś Bł. Jana z Dukli
Jutro Aniołów Stróżów

—:—

Wschód słońca	5.36
Zachód słońca	17.18
Wschód księżyca	2.28
Zachód księżyca	14.02
Długość dnia	14 25
Ubyło dnia	4.10

Krótkie wiadomości

TYDZIEŃ PROPAGANDY LOPP zbliża się już ku końcowi. W związku z tym dziś znów odbędą się pokazy na placach publicznych. W czasie pokazów specjalni instruktorzy z samochodów wygłoszą pogadanki W godzinach wieczornych odbędą się pogadanki we wszystkich kinach, z udziałem drużyn odkażających

***

ZMIANA GODZIN HANDLU następuje w dniu dzisiejszym. Od dziś do 31 marca 1938 r. sklepy sprzedające owoce, słodycze i napoje orzeźwiające mogą być otwarte wieczorem tylko do godz. 9 miast, jak dotychczas, do 11-ej Władze administracyjne wydały zarządzenie, aby funkcjonariusze policji sprawdzali codziennie, czy przepisy o zimowych godzinach handlu są respektowane.

***

OTWARCIE NOWEGO SZPITALA MIEJSKIEGO, pod wezwaniem św. Antoniego, na ul. Przędzalnianej, nastąpi w dniu dzisiejszym. Nowy szpital posiadać będzie oddziały wewnętrzny, chorób nerwowych oraz skórno - weneryczny. Przy szpitalu uruchomiona zostanie zbiornia miejska, mieszcząca się dotąd przy ul. Pogonowskiego 44.

***

JJAWNIENIE CEN W SKLEPACH jest, jak wiadomo, przepisem obowiązującym. Ponieważ stwierdzono, że wiele sklepów łódzkich nie stosuje się do tego zarządzenia całkowicie, względnie stosuje się niewłaściwie (ujawnia ceny za pół lub ćwierć kg. miast za pełny kg.), postanowiono wznowić kontrolę wszystkich sklepów.

***

ZAKOŃCZENIE SZCZEPIEŃ PRZECIWBŁONICZYCH nastąpi jutro. W ciągu dzisiejszego i jutrzejszego dnia zgłoszone winny być dzieci w wieku od 1 do 10 lat, które z ważnych przyczyn dotychczas nie były szczepione. Niedopełnienie tego obowiązku grozi odpowiedzialnością karną rodzicom i opiekunom.

***

JUTRO, W SOBOTĘ, do powtórnej rejestracji rocznika 1917 stawić się winni mężczyźni tego rocznika zamieszkali na terenie I komisariatu, o nazwiskach na litery F G H I J oraz zamieszkali na terenie 7-go komisariatu, o nazwiskach na litery D E F

Swięto państwowe

11. listopada będzie obchodzony uroczyście

W roku bieżącym, po raz pierwszy, Święto Niepodległości 11 Listopada zorganizowane będzie w ramach wydanej ustawy o święcie państwowym. W kalendarzach dzień ten oznaczony jest jeszcze kolorem czarnym, mimo to jest to dzień całkowicie wolny od zajęć we wszystkich dziedzinach pracy.

W związku z tym w najbliższym czasie odbędzie się posiedzenie komitetu obywatelskiego obchodu uroczystości w Łodzi, na którym szczegółowo omówiony będzie program święta. Wobec zmienionego charakteru święta — tegoroczne uroczystości mają otrzymać wyjątkową formę. M. in. przewidziana jest wielka rewia wojsk. (i).

Zbiorowy memoriał lokatorów

będzie wysłany do rządu i sejmu. — Zebrano 40 tys. podpisów. — Akcja trwa i obejmuje coraz szersze sfery społeczeństwa

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu związku lokatorów, na którym omawiano postępy akcji, podjętej w kierunku utrzymania dotychczasowego, ustawowo obniżonego komornego w starych domach. Ustawa, która wprowadziła zniżkę komornego **wygasa w dniu 1 grudnia,** a ponieważ sejm zbiera się na sesję zwyczajną dopiero w dniu 11 listopada, **muszą być podjęte bardzo szybkie kroki interwencyjne.**

W pierwszym rzędzie omówiono sprawę **zbierania podpisów pod zbiorowym memoriałem, przygotowywanym wspólnie przez wszystkie organizacje gospodarcze i zawodowe w Łodzi.** Dotychczas zebrano już ponad **40.000 podpisów.** Cyfra ta jednak jest jeszcze niewystarczająca i z tego względu postanowiono wzmocnić propagandę, aby w ciągu 2-ch tygodni zebrać **conajmniej podwójną ilość podpisów i móc w połowie bieżącego miesiąca przesłać memoriał do prezydium rady ministrów.**

Memoriał domagać się będzie przede wszystkim **zaniechania projektów o likwidacji ustawy o ochronie lokatorów** do czasu póki głód mieszkaniowy nie zostanie zaspokojony, utrzymania na ten cały okres **zniżki komornego i ustawowego zabezpieczenia mieszkańców 1- i 2-izbowych mieszkań,** pozostających bez pracy, przed eksmisją.

W czasie dyskusji zwrócono uwagę na skutki, jakie spowodować może zniesienie ustawy o ochronie lokatorów : podwyżka komornego, a które już dały się we znaki mieszkańcom nowych domów.

Gdy tylko pojawiły się wieści o możliwym przywróceniu dawnego komornego w starych domach i skasowaniu ustawy o ochronie — **w ciągu ostatniego miesiąca właściciele nowych domów w wielu wypadkach już podwyższyli czynsz, by przystosować go do przyszłych, zmienionych warunków.** Podwyżka dochodzi do 15 proc. Z powyższego wynika, iż w razie realizacji projektów o skasowaniu ustawy o ochronie i wygaśnięciu ustawy o zniżce komornego — czynsze komorniane wzrosną we wszystkich domach w poważnym stopniu.

Fakty powyższe postanowiono z przytoczeniem konkretnych przykładów, zilustrować również w przygotowywanym memoriale. (i)

Dożywianie dzieci w szkołach

Przeszło 30 tysięcy dzieci przychodzi do szkoły naczczo

W związku z rozpoczętą akcją dożywiania dzieci w szkołach powszechnych, miejska rada szkolna, rozpisała ankietę wśród uczniów, celem zorientowania się, jaka liczba musi być objęta pomocą.

Wyniki ankiety były wręcz niezwykłe. Okazało się mianowicie, że **przeszło 30.000 dzieci musi korzystać z akcji dożywiania.** Dzieci te przychodzą do szkoły przeważnie naczczo i niejednokrotnie szklanka mleka i bułka, którą tam otrzymują, stanowi ich **jedyny posiłek.**

Ponieważ miejska rada szkolna nie jest w stanie poprowadzić akcji w tak szerokim zakresie, **postanowiono zwołać w najbliższym czasie konferencję wszystkich instytucyj społecznych i prywatnych,** które zajmują się akcją dożywiania, by skoordynować wysiłki i zapewnić w ten sposób większe rezultaty.

Równocześnie podjęta będzie znów akcja werbownaia rodzin, które zgodzą się zaprosić do siebie na obiady dzieci uczęszczające do szkół powszechnych.

Włamanie do biura f-my „Konsorcjum"

Złodzieje sterroryzowali dozorcę i rozpruli kasę, z której zabrali przeszło 7 tys. złotych

„Express Wieczorny" doniósł już o zuchwałym włamaniu, połączonym z napadem, dokonanym na kasę i biuro firmy „Konsorcium" przy ul. Przejazd Nr. 62.

W świetle nowych, zebranych przez nas w ciągu dnia szczegółów, sprawa przedstawia się jak następuje:

Krótko po północy rozległ się dzwonek telefonu w mieszkaniu dyrektora firmy „Konsorcjum" — p. Hirszzona i w komendzie policji. Ktoś słabnącym już głosem meldował:

— Tutaj „Konsorcjum". Bandyci! Ratunku, mdleję!!

Po kilkunastu minutach na miejscu znaleźli się dyrektor firmy i z I brygady wydziału śledczego — kom. Serkuczewski.

Drzwi, wiodące do biur firmy były otwarte. **Na korytarzu leżał częściowo skrępowany dozorca nocny — Józef Soliński, człowiek już 70-letni, który,** ochłonąwszy z przerażenia, resztkami sił opowiedział, co przeżył w ciągu ostatniej godziny.

Soliński był akurat w obchodzie na placu węglowym firmy. Było po godzinie 11 w nocy, gdy zdawało mu się, że **dosłyszał jakieś podejrzane szmery w lokalu.** Wszedł do korytarza. Gdy znalazł się na progu biura, ktoś do niego podbiegł, **zarzucił mu z tyłu na głowę kożuch i po chwili walki — obezwładnił** Podeszło po tym do niego kilku mężczyzn, którzy związali go sznurami i **zakneblowali szmatą usta.** Nie wie jak długo leżał, gdyż przez długą chwilę był bez przytomności. Po pewnym czasie jeden ze złoczyńców podszedł do sędziwego dozorcy, podał mu jego własny rewolwer i dodał z ironią:

— Masz, teraz strzelaj na wiwat!

W ciemnościach cała banda zbiegła.

Solińskiemu udało się częściowo uwolnić z więzów, wobec czego zaalarmował policję i swego szefa.

Za biurem, w którym przyjmowani są interesanci, w małym pokoiku stoi w firmie Konsorcjum **duża kasa ogniotrwała.** W całym lokalu panował wielki nieład. Przednia ściana kasy była rozpruta t. zw. „rakiem". Znajdowało się w niej **ponad 7000 złotych w gotówce, portfel wekslowy i papiery wartościowe.** Gotówka w całości i niektóre papiery padły łupem włamywaczy.

Jeszcze w ciągu nocy przybyli na miejsce liczni wywiadowcy, fotograf i daktyloskop.

„Robota" była dziełem fachowców, najpewniej zamiejscowych, którzy najczęściej z Warszawy zjeżdżaja do większych miast na „gościnne występy".

Energiczne dochodzenie jest w toku.

W godzinach rannych został jeszcze raz przesłuchany, już w wydziale śledczym, jedyny świadek włamania — **dozorca Soliński.**

Firma była asekurowana od kradzieży. Na miejsce przybyła komisja z ramienia towarzystw asekuracyjnych w obecności której obliczona została dokładnie suma, jaka padła łupem złoczyńców: **wynosi ona 7092 złote.** (g)

Samobójstwo obojga rodziców

zrozpaczonych śmiercią jedynej córki

Donosiliśmy przed kilku dniami o tragedii, ujawnionej we wsi Annówek, pod Kaliszem. W zagrodzie Antoniego Kałużnego znaleziono gospodarza i jego żonę martwych. Ciało mężczyzny wisiało na belce u pułapu. Zwłoki kobiety, silnie zakrwawione, leżały na podłodze.

Początkowo wszystko zdawało się świadczyć, że oboje małżonkowie padli ofiarą bandytów.

Jednak dochodzenie, zakończone wczoraj doprowadziło do ustalenia, że **Kałużni zginęli nie z ręki zbrodniczej.** Kałużny popełnił t. zw. „rozszerzone" samobójstwo: **zabił najpierw swą żonę, a potem sam się powiesił.**

Dopuścił się tego strasznego czynu **z rozpaczy po stracie jedynej córki, która zmarła w połogu, pozostawiając rodzicom małą wnuczkę.**

Nieszczęśliwy ojciec przez ostatnie dni nie przyjmował nawet posiłków, tak bolał nad ciosem, który go spotkał. Wreszcie w depresji już bliskiej szału — **najpierw kilkunastu ciosami siekiery zabił żonę, a potem odebrał sobie życie** (l).

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz — Zgierska 54, A. Rychter i B. Łoboda — 11-go Listopada 86, J. Zundelewicz — Piotrkowska 25, Cz. Rytel — Kopernika 26, S. Bojarski i W. Schatz — Przejazd 19, M. Lipiec — Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka — Rzgowska 147.

Echa porwania redaktora „Vorwaerts'u"

wydawanego w Pradze przez socjalistów niemieckich. — Dwaj agenci „Gestapo" zostali skazani: jeden na 7, drugi na 3 lata więzienia

Praga, 30 września.
(Tel. wł.).

Wczoraj przed sądem przysięgłych toczyła się interesująca sprawa, będąca echem głośnego przed laty porwania, na zlecenie agantów Gestapo Wenzla Webera, b. redaktora socjalistycznego dziennika „Vorwaerts" w Niemczech.

Po objęciu władzy przez narodowych socjalistów Weber wyjechał do Czechosłowacji i tam kontynuował swą działalność, wydając w Pradze na emigracji, „Vorwaeerts".

W dniu 15 września 1933 roku zwrócili się do niego dwaj robotnicy, Franciszek Krause i Rudolf Sedlak, prosząc o pomoc. Podali się również za emigrantów politycznych, których rodziny zostały w Zittau i oświadczyli, że **o ile nie uniemożliwią rodzinom ucieczki do Czechosłowacji, oczekuje ich zamknięcie w obozie koncentracyjnym.**

Było to w początkowym okresie sprawowania władzy przez narodowych socjalistów i dlatego **Wober uwierzył zapewnieniom obu robotników.** Uwierzył i obiecał swą pomoc. Wszyscy trzej, za fałszywymi paszportami, mieli przedostać się do Zittau i umożliwić ucieczkę rodzioom. Ale gdy tylko przekroczyli granicę niemiecką, Krause i Sedlak **skrępowali Webera, wydali go w ręce agentów Gestapo, a sami wrócili do Czechosłowacji, gdzie w dalszym ciągu zajęli się śledzeniem niewygodnych dla Trzeciej Rzeszy działaczy politycznych.**

Weber przesiedział 22 miesiące w obozie koncentracyjnym. Później wytoczono mu sprawę o zdradę stanu i **skazano go na 2 lata więzienia.** Gdy odcierpiał karę **udało mu się znów, za fałszywym paszportem zbiec do Czechosłowacji. I tu wniósł on skargę przeciwko Sedlakowi i Krausemu.**

Na rozprawie wczorajszej Weber zeznawał w charakterz świadka. Opisał dokładnie **zdradę robotników, pozostających na usługach Gestapo.** Przeszło godzinę opowiadał o **torturach, które zniósł w obozie koncentracyjnym w Dachau.**

Inni świadkowie oświetlili również dwuznaczną rolę, jaką odgrywał Krause i Sedlak wśród politycznej emigracji niemieckiej.

Przysięgli, po naradzie, **jednomyślnie** uznali winęo **skarżonych. Franciszek Krause skazany został na 7 lat, a Rudolf Sedlak na 3 lata ciężkiego więzienia.**

Uruchomienie giełdy mięsnej

w Łodzi nastąpi dziś. — Nominacja maklerów giełdowych

Dziś uruchomiona zostaje w Łodzi giełda mięsna, a w ślad za nią — **targowica na terenie rzeźni miejskiej przy ul. Inżynierskiej.** Uruchomienie giełdy będzie miało wielki wpływ na unormowanie zagadnień aprowizacyjnych miasta— przedewszystkim zaś na **unormowanie cen mięsa.** Z chwilą bowiem, gdy giełda rozpocznie swe czynności, na terenie Łodzi nie będzie można bić zwierząt, które zostały zakupione poza granicami miasta — **spęd zwierząt następować będzie do Łodzi, na targowicę i tu odbywać się będzie sprzedaż, co nie pozostanie bez wpływu na kształtowanie się cen mięsa w Łodzi.**

Biorąc pod uwagę znaczną konsumcję mięsa w Łodzi, obniżka cen, która jest spodziewana w najbliższym czasie, będzie miała duże znaczenie.

Celem skoordynowania prac giełdy, wczoraj w Zarządzie Miejskim odbyła się pod przewodnictwem wiceprez. Kozłowskiego, konferencja, w której wzięli udział **prezes giełdy Wilski, dyrektor giełdy Keller, przedstawiciele obu rzeźni miejskich, naczelnik wydziału przedsiębiorstw miejskich oraz inspektoratu weterynaryjnego.** Na konferencji omówiono dokładnie, jaki będzie wzajemny stosunek giełdy do rzeźni i odwrotnie. Ustalono, że żywiec, sprzedany na terenie targowicy, przewożony będzie częściowo do rzeźni bałuckiej, częściowo zaś bity w rzeźni nr. 1. Ustalono również regulamin targowy jaki ma obowiązywać w rzeźni miejskiej nr. 1.

* * *

W związku z uruchomieniem giełdy mięsnej, w ciągu ostatnich tygodni mianowani zostali przysięgli maklerzy giełdowi. Wczorai dodatkowo nominację na maklera giełdowego otrzymał sekretarz żydowskiego cechu rzeźniczo - wędliniarskiego Dawid Dawidowicz. (i).

Ukaranie przemysłowca

za nieprzestrzeganie warunków ustalonych w orzeczeniu komisji rozjemczej

Referat karny inspekcji pracy rozpoznawał wczoraj sprawę właściciela fabryki w Zelowie, **Józefa Jersaka,** który systematycznie uchyla się od honorowania układu zbiorowego i orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej. Robotnicy, zatrudnieni w fabryce ustawicznie wnoszą skargi do inspektoratu pracy, wskazując, że **zarobki ich są niższe o 40 — 50 proc. aniżeli w innych zakładach przemysłowych.** Przed kilku tygodniami referat karny **ukarał Jersaka grzywną w wysokości kilku tysięcy złotych,** zaś sąd okręgowy karę tę zatwierdził.

Wczoraj Jersak ponownie odpowiadał przed referatem karnym **za niepłacenie robotnikom stawek, zgodnie z orzeczeniem komisji rozjemczej.** Wobec tego, iż uprzednia kara grzywny nie przyczyniła się do zmiany stosunków w tej fabryce — **referat skazał Jersaka na 2 i pół miesiąca bezwzględnego aresztu,** zaś kierownika fabryki, Feliksa Szrajbera na grzywnę w wysokości zł 1000 z zamiana na 1 miesiac aresztu. (i)

Nasz reporter zanotował:

W zakładach Sp. Akc. Teodor Steigert przy ulicy Milionowej 35/37 w wypadku przy pracy doznała robotnica Marianna Piekarek, zamieszkała przy ul. Skierniewickiej Nr. 6, poszarpania lewej dłoni i zerwania ścięgien. Lekarz pogotowia skierował poszkodowaną do szpitala ubezpieczalni.

* * *

Na posesji przy ulicy Wąskiej Nr. 7 w czasie bójki sąsiedzkiej została pobita tępym narzędziem 23-letnia Helena Maciejewska. Lekarz pogotowia stwierdził obrażenia rąk i nóg i opatrzył pobitą na miejscu.

* * *

Na ulicy Nowozarzewskiej Nr. 34 spadł z wozu piekarz 23-letni Herbert Zajdler, zamieszkały przy ul. Rzgowskiej Nr. 43 i doznał złamania nogi. Rannego skierował lekarz pogotowia do ambulatorium.

* * *

Na terenie zakładów firmy Schweikert przy ulicy Wólczańskiej Nr. 215 upadł i potłukł się dotkliwie robotnik Marian Witkowski, zamieszkały przy ul. Janiny Nr. 5. Poszkodowanego opatrzył lekarz pogotowia na miejscu.

* * *

Na ulicy 11-go Listopada została potrącona przez tramwaj linii Nr. 3, zdążający w kierunku miasta, Władysława Gumińska, zam. przy ulicy 11-go Listopada Nr. 49 i doznała jedynie zewnętrznych obrażeń. Lekarz pogotowia udzielił ofierze wypadku pomocy na miejscu.

* * *

Z mieszkania Hilela Łajba Lichtensztajna przy ulicy Południowej Nr. 18 nieznani sprawcy przy pomocy włamania skradli rzeczy, wartości 500 złotych.

Do składu rzeźnika Józefa Pakuły dostali się złodzieje i zrabowali różne wędliny, wartości 60 złotych.

* * *

Anna Wróbel, zamieszkała przy ul. Kilińskiego Nr. 256 zameldowoła, że na przystanku tramwajowym przy zbiegu ulic Zgierskiej i Podrzecznej, nieznani sprawcy skradli jej bieliznę w paczce, wartości 151 zł.

We wszystkich wypadkach policja zarządziła dochodzenie.

SPORT

Kwaśniewska atakuje rekord światowy

W ramach wielkiej międzynarodowej imprezy lekkoatletycznej, którą organizuje w dniach 2—3 w Warszawie sekcja lekkoatletyczna Warszawianki, startować będzie również znakomita lekkoatletka łódzka Kwaśniewska — Trytkowa. Kwaśniewska wystąpi pierwszego dnia zawodów t. j. w sobotę i podejmie próbę bicia rekordu światowego w rzucie oszczepem oburącz, należącego do Niemki Gelius (62.43 mtr.).

Sześciobój atletyczny o nagrodę rej. Rżewskiego

Sześciobój atletyczny o mistrzostwo okręgu łódzkiego oraz o nagrodę prezesa ŁOZA rejenta Aleksego Rżewskiego odbędzie się ostatecznie w niedzileę 10 października o godz. 10-ej rano na boisku Wimy.

Szczypiorniści ŁKS-u na mistrzostwach Polski

Na mistrzostwa Polski w szczypiorniaku, które odbędą się 2 i 3 bm. w Białymstoku, wyjedzie jako reprezentant Łodzi drużyna ŁKS-u.

Mistrzostwa kl. A w szczypiorniaku nie zostały jeszcze coprawda przez ŁOZPR zweryfikowane, jednak zarząd Związku łódzkiego zezwolił ŁKS-owi reprezentować barwy Łodzi.

Pociąg popularny na mecz Polska—Jugosławia

Zarząd ŁOZPN, chcąc ułatwić jaknajszerszym rzeszom sportowcom wyjazd do Warszawy na mecz eliminacyjny o mistrzostwo świata Polska—Jugosławia, czyni starania o uruchomienie z Łodzi pociągu popularnego.

W sprawie tej bawił w Warszawie wiceprezes Związku Łódzkiego p. Karbowiak, który odbył konferencję z prezydium PZPN-u. Sprawa jest na dobrej drodze, przy czym p. Karbowiak otrzymał zapewnienie, że ceny biletów na mecz będą jaknajbardziej dla wycieczkowiczów łódzkich obniżone.

Zainteresowanie meczem międzypaństwowym z Jugosławią jest w Łodzi b. duże i z pociągu popularnego skorzysta wielu miłośników piłkarstwa.

Mecz zapaśniczy Łódź — Królewiec

Łódzki Okręgowy Związek Atletyczny zakontraktował na 5 grudnia b. r. mecz zapaśniczy z Królewcem. Mecz ten odbędzie się w Łodzi. Następnego dnia reprezentacja Królewca walczyć będzie w Pabianicach. Łódź walczyła z Królewcem już dwukrotnie, przy czym w Łodzi mecz odbył się przed dwoma laty. W ramach meczu odbędą się również zawody w podnoszeniu ciężarów przy udziale czołowych zawodników niemieckich.

Rozwój piłki nożnej na prowincji łódzkiej

W ostatnim roku dał się zauważyć na prowincji łódzkiej duży rozwój piłki nożnej o czym świadczy najlepiej wzrastająca liczba klubów klasy C, które zgłaszają akces do ŁOZPN.

W związku ze zwiększającą się liczbą klubów prowincjonalnych, ŁOZPN utworzył obecnie nową grupę bełchatowską do której wchodzi 5 klubów.

Kongres Związków Zaw.

odbędzie się w Warszawie dn. 23 i 24 b.m.

W dniu wczorajszym centralna komisja związków zawodowych zwołała na dzień 23 i 24 października b. r. VI kongres związków zawodowych do Warszawy. Udział w kongresie wezmą przedstawiciele wszystkich związków klasowych w Łodzi, w ten sposób, że każde 200 członków wybierze jednego delegata.

Na kongresie omówiona będzie sprawa podjęcia akcji o nowe postulaty robotnicze. Niezależnie od tego kongres wypowie się w sprawie powołania do życia izby pracy oraz w sprawie rozpisania wyborów do rad zarządzających ubezpieczalni społecznych. (i).

Akcja pomocy zimowej

podjęta będzie dn. 1. listopada

Donosiliśmy już o przygotowaniach do nowej akcji pomocy zimowej, która podjęta ma być z dniem 1 listopada. Przygotowania tegoroczne nie będą trwały długo, ponieważ opierać się będą **na materiałach z roku ubiegłego.** Bezpośrednio po ustaleniu przez komitet naczelny pomocy zimowej norm świadczeń, jakie płacić będą przedstawiciele wszystkich zawodów — **komitet łódzki przystąpi do realnej pracy.**

W związku z tym odbyło się wczoraj posiedzenie prezydium wydziału wykonawczego lokalnego komitetu Funduszu Pracy, na którym postanowiono zwrócić się do zarządu głównego F. P. o nadesłanie instrukcji, **jak ma być przygotowana akcja pomocy zimowej.**

Do tego czasu postanowiono kontynuować akcję pomocy letniej dla bezrobotnych, którą objętych jest 1800 rodzin. (i).

Budowa kanalizacji

w Tomaszowie-Mazowieckim

Jak się dowiadujemy, delegacja zarządu miejskiego w Tomaszowie, z prezydentem Rączaszkiem na czele, złożyła wczoraj w urzędzie wojewódzkim łódzkim plan budowy kanalizacji w Tomaszowie Mazowieckim. Delegacja prosiła równocześnie o poparcie ich starań w kierunku uzyskania w Funduszu Pracy specjalnych na ten cel kredytów.

Podjęcie robót kanalizacyjnych w Tomaszowie umożliwi zatrudnienie dodatkowo około 800 bezrobotnych. (i)

Z POLSKIEGO TOW. KRAJOZNAWCZEGO.

W sobotę, dnia 2 października o godz. 20.30 na miesięcznej herbatce, która odbędzie się w lokalu T-wa (Al. Kościuszki 17), p. inż. Bruno Guthke wygłosi pogadankę „O Wystawie Paryskiej". Ze względu na interesujący i aktualny temat oraz w związku z inauguracją sezonu zarząd towarzystwa prosi członków i sympatyków o liczne i punktualne przybycie. W części koncertowej odśpiewa kilka pieśni Karola Prosnaka i innych kompozytorów p. Maria Smętkiewiczówna.

— W niedzielę, dnia 3 października b. r. odbędzie się wycieczka do lasów Wiączyńskich i Gałkowskich. Wyjazd z dworca autobusowego przy ul. Brzezińskiej o godz. 9-ej rano, powrót koleją z Gałkówka w godzinach wieczornych. Koszt przejazdu w obie strony dla członków zł. 2, dla gości — zł. 2.20.

Zapisy na wycieczkę, przyjmuje sekretarjat P.T.K. w piątek, dnia 1 października od godziny 19—20-ej.

„Szklane domy" Żeromsk'ego

z wspaniałej wizji umierającego Baryki stają się powoli rzeczywistością. Co uczyniło T.O.R. w ciągu 3-ch lat swego istnienia

Domy z szyb, miasta ze szkła, wsie lśniące szkłem w mazowieckim, kujawskim czy poleskim słońcu — któż nie pamięta tej wspaniałej wizji umierającego Baryki z „Przedwiośnia" Stefana Żeromskiego.

„Stare miasta, te straszne zmory starej cywilizacji będą zanikać, będą stawały się zabytkami nierealnymi, siedliskami banków, sklepów, a powstaną miasta—ogrody, miasta siedziby, wśród pól, lasów, wzgórz, rozciągnięte, rozwleczone po okolicach, wzdłuż linij elektrycznych kolei i tramwajów".

Robotnik Żeromskiego nie będzie gnieździł się w brudnych, smrodliwych norach, barakach i ziemiankach, mieszkania jego bowiem będą: **„wygodniejsze, zdrowsze, czyściejsze i piękniejsze od najwyszukańszych pałaców arystokracji, od will bogaczów, a lepsze od siedlisk królów. Dwa pokoje, lecz dwa pokoje najczystsze, najzdrowsze, najładniejsze czyż to nie szczyt marzeń dla samotnego człowieka".**

Ta piękna wizja miast i osiedli w Niepodległej Polsce nie pozostała po śmierci znakomitego pisarza-społecznika niedościgłym tylko marzeniem. Idea szklanych domów nie jest czymś nierealnym. To czego dokonało w Polsce, działające od czterech lat z wielkim pożytkiem dla społeczeństwa T.O.R. **(Towarzystwo Osiedli Robotniczych)** jest już poważnym krokiem na drodze wyjścia z impasu mieszkaniowej sytuacji w Polsce.

TOR powstało 1 lutego 1934 r., powołane do życia uchwałą **Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.**

TOR postawiło sobie za cel zaspokojenie owego olbrzymiego popytu na małe, ale wygodne jedno i dwuizbowe mieszkania dla robotników. Dla rozładowania przeludnienia mieszkań jedno i dwuizbowych w naszych miastach, dla wyciągnięcia ludzi z różnych ruder, prowizorycznych bud i szop, lepianek, ziemianek i t. p. **należałoby w ciągu 20 lat budować po 51.500 izb rocznie.** Akcja ta przy założeniu, że izba kosztować będzie 2.000 zł. wymagałaby **263 mil. zł. rocznie.** Suma, jaka rozporządza TOR w chwili obecnej, t. j. 10 milionów zł. rocznie daleko jednakże odbiega jeszcze od wielkich potrzeb.

To czego dokonać zdołało TOR na peryferjach Warszawy, gdzie sznurem ciągną się osiedla robotnicze na Żoliborzu, Mokotowie, Rakowcu, Kole, w Leśnej Podkowie, Zalesiu górnym, a następnie w Łodzi, Katowicach, Poznaniu Mościcach, Gdyni, Toruniu, Grudziądzu, Lublinie, Sochaczewie, w Janowej Dolinie i w szeregu innych miejscowości Polski jest dorobkiem poważnym i zasługującym na uznanie.

W pierwszym roku działalności wybudowano z kredytów Towarzystwa Osiedli Robotniczych **904 mieszkania o 1582 izbach,** w 1935 r. — **2.141 mieszkań o 3.702 izbach,** w 1936 r. — **1873 mieszkania o 4.655 izbach.** Łącznie więc wybudowano 4.918 mieszkań o 8.939 izbach. Wynik trzechletniej pracy TOR dał mimo to zaledwie około 15% tego, co powinno być wybudowane w ciągu jednego roku, 4.918 mieszkań w 36 osiedlach rozrzuconych w 27 miejscowościach na terenie całego kraju zamieszkanych jest przez około 20.000 osób.

Telefony bez słuchawek

Ciekawy wynalazek wiedeńskiego inżyniera

Wiedeńska sieć telefoniczna montuje już urządzenia nowego wynalazku, który wywołał prawdziwy przewrót w dziedzinie telefonów.

Nowy wynalazek, dokonany przez inż. Schmidta, **usuwa zupełnie telefonowanie przy pomocy słuchawki telefonicznej.**

Aby móc rozmawiać nie trzeba będzie jak to się dotąd mówiło: „wisieć przy telefonie". **Mówić będziemy do mikrofonu, a głos osoby z którą rozmawiamy będziemy słyszeć przez głośnik.**

Posługiwanie się wynalazkiem wiedeńskiego inżyniera jest bardzo proste. **Nakręcamy numer telefonu na tarczy i przełączamy aparat na głośnik. Głos osoby wywołanej słychać wówczas w całym pokoju.** Odpowiadamy osobie, z którą prowadzimy rozmowę, **mówiąc do mikrofonu** w pewnej od niego odległości. Możemy przy tym wykonywać jakiekolwiek inne czynności, ponieważ **ręce są wolne, a słuchawka, która używana będzie odtąd jedynie do rozmów poufnych, spoczywać będzie spokojnie na widełkach.**

Mikrofon chwytać będzie wszystko — **każdy dźwięk.** Słyszeć będziemy nie tylko głos osoby do której telefonujemy, ale **głosy wszystkich osób, znajdujących się w pokoju.** — W ten sposób będzie można również prowadzić rozmowy zbiorowe.

Wynalazek inż. Schmidta znajdzie niewątpliwie zastosowanie po za Austrią. Wynalazca pracuje obecnie nad sposobem utrwalenia rozmowy telefonicznej na płycie.

Przeciw samowoli zarządu zw. lekarzy

protestuje prezydium walnego zebrania obwodu łódzkiego. — Protest zostanie przesłany do Zarządu Głównego

Wobec niezwykłego i wręcz bez precedensu stanowiska, jakie zajął zarząd związku lekarzy obwodu łódzkiego, nie chcąc podporządkować się uchwałom walnego zebrania — wczoraj wieczorem odbyło się specjalne posiedzenie prezydium walnego zebrania z dnia 12 września r. b., na którym zastanawiano się nad wytworzoną sytuacją.

Po dłuższej dyskusji, w trakcie której potępiono stanowisko większości w zarządzie obwodu, uchwalono jednogłośnie oświadczenie treści następującej:

„Prezydium nadzwyczajnego walnego zebrania związku lekarzy Państwa Polskiego obwodu łódzkiego z dnia 12 września 1937 roku stwierdza, że nadzwyczajne walne zebranie związku lekarzy Państwa Polskiego obwodu łódzkiego, zwołane prawomocnie, z zachowaniem wszystkich, przewidzianych w statucie warunków, powzięło następującą uchwałę:

„Walne zebranie stwierdza, że delegaci obwodu łódzkiego na doroczne walne zebranie, z dnia 9 maja r. b. nie mogą reprezentować naszego obwodu na nadzwyczajnym walnym zebraniu w dniu 17 października r. b. i wzywa zarząd obwodu do zwołania w terminie nie dalszym, jak do dnia 10 października r. b. drugiego walnego zebrania, dla wyboru nowych władz obwodu i nowych delegatów na nadzwyczajne walne zebranie związku, zwołane na dzień 17 października r. b. do Poznania".

Zarząd związku lekarzy Państwa Polskiego obwodu łódzkiego postanowił natomiast nie przyjąć do wiadomości i zastosowania powyżej cytowanej uchwały. Prezydium walnego zebrania z dnia 12 września b. r. poczuwając się do obowiązku przestrzegania, aby uchwały walnego zebrania były wykonane, stwierdza, że:

1) NAJWYŻSZĄ WŁADZA STOWARZYSZENIA, W MYŚL ARTYKUŁU 31 PRAWA O STOWARZYSZENIACH Z DNIA 27 PAŹDZIERNIKA 1932 ROKU JEST WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW, 2) NIEPODPORZĄDKOWANIE SIĘ ORGANU WYKONAWCZEGO, JAKIM JEST ZARZAD OBWODU, UCHWAŁOM WALNEGO ZEBRANIA JEST NIEDOPUSZCZALNE I UCHYBIA DOBRYM OBYCZAJOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO, 3) PRZEWLEKANIE PRZEZ ZARZĄD OKRĘGU ŁÓDZKIEGO ZWOŁANIA WALNEGO ZEBRANIA CELEM WYBORU NOWYCH WŁADZ OBWODU I DELEGATÓW NA WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU JEST SPRZECZNE ZARÓWNO Z USTAWĄ JAK I Z PRZYJĘTYMI ZWYCZAJAMI, 4) ŻE DOTYCHCZASOWI DELEGACI NA WALNE ZEBRANIE ANI FORMALNIE ANI MORALNIE NIE MOGĄ REPREZENTOWAĆ ŁÓDZKIEGO OBWODU".

Uchwałę powyższą podpisali członkowie prezydium walnego zebrania — prof. dr. WINCENTY TOMASZEWICZ, DR. ALEKSANDER MARGOLIS, DR. BOHDAN LESIEWICZ, DR. JÓZEF KON.

Jak się dowiadujemy, uchwała ta będzie przesłana w dniu dzisiejszym do zarządu głównego związku lekarzy i do zarządów wszystkich okręgów. (i)

Nowa rewelacja Ameryki!!!

Największą sensacją Ameryki jest obecnie nowe cudowne dziecko ekranu, wielki następca Jackie Coogana i Jackie Coopera, Bobby Breen, o tyle od nich ciekawszy, że obdarzony fenomenalnym głosem lirycznego tenora.

Dziś w Polsce zupełnie jeszcze nieznany, za kilka dni będzie już Bobby Breen na ustach tysięcy.

Bobby Breen — to nazwisko, które potrafiło zelektryzować obydwie półkule świata. Paryż i Londyn, Nowy Jork i Tokio jednakowo reagują na to magiczne słowo.

Bobby Breen ukaże się w Łodzi w rewelacyjnym filmie p. t. „Mały czarodziej".

Zwolenników Dziesiątej Muzy czeka wielka uczta artystyczna.

Umysł ludzki nie zna wieku

Arcydzieła były tworzone przez ludzi bardzo młodych i starych

Kwestia, czy istnieje wiek, w którym umysł ludzki jest specjalnie uzdolniony do pracy twórczej, **czy istnieje jakaś granica wieku, poza którą zanika twórczość, budziła zawsze zainteresowanie.**

Co mówią dzieje? Franciszek Bacon miał **zaledwie 15 lat,** gdy jego dzieło, „Novum Organum", było już całkowicie napisane. **W 15 roku życia Chopin napisał mazurki. Joanna d'Arc miała 17 lat, gdy uwolniła Reims z rąk Anglików** i przeprowadziła koronację Karola VII w tymże mieście. W bitwie pod Cheroneą w r. 338 przed Chr. Aleksander Macedoński, naonczas **17-letni młodzieniec,** ujawnił zdolności największego wodza swych czasów.

Mając 23 lata, Izaak Newton ogłosił teorię dwumianu i stworzył podstawy fizyki i astronomii. Niedawno zmarły wielki uczony i wynalazca, **Guglielmo Marconi, miał również tylko 23 lata, gdy rozpoczął swe pierwsze doświadczenia z telegrafem bez drutu.** Płk. Lindbergh, pionier transatlantyckiego lotnictwa, dokonał swego przelotu z Ameryki do Europy, **mając 25 lat.** Arcydzieło humoru **„Klub Pickwicka",** napisał Karol Dickens **w wieku lat 25,** a Mozart był tylko o rok starszy, kiedy skomponował operę komiczną „Uprowadzenie z Seraju".

Bonaparte miał 30 lat, gdy dokonał zamachu stanu, który w konsekwencji zaprowadził go na tron, a 36 lat liczył gdy wygrał bitwę pod Austerlitz. W 39-ym roku życia Amundsen odkrył biegun południowy. 39 lat miała Kleopatra, królowa Egiptu, kiedy jej wdziękom uległ Marek Antoniusz. **40 lat liczył admirał Nelson w dniu bitwy pod Abukirem,** a Milton w tym samym wieku napisał „Raj Utracony". **41 lat liczył Dante, gdy zaczął pisać „Boską Komedię".** W tym samym roku życia Krzysztof Kolumb stał się odkrywcą Ameryki. **Mając 42 lata, Einstein zdobył nagrodę Nobla za swą rewolucyjną teorię względności, 46 lat miał Franklin, kiedy stał się wynalazcą piorunochronu** tyleż lat liczył Leonardo da Vinci, gdy zakończył wspaniały fresk „Ostatnią Wieczerzę Pańską".

W 50-tym roku życia Darwin zakończył swe dzieło „O powstawaniu gatunków". 50 lat liczył Röntgen, odkrywając promienie X. **56 lat miał Cervantes,** kiedy napisał „Don Kichota". **W 58-ym roku życia napisał Defoe „Robinzona Kruzoe",** a Swift był o rok starszy, gdy ogłosił „Podróże Gulliwera".

I wśród siedemdziesięciolatków znajdujemy wielkich twórców i mężów. W 71-ym roku życia Verdi skomponował operę „Otello", **Tintoretto** tworzył swe najlepsze obrazy jeszcze w 72-im roku życia.

Rekord należy prawdopodobnie do **Tycjana,** który miał 98 lat, kiedy malował słynny swój obraz „Bitwę pod Lepanto".

Kronika teatralna

—o—

JUBILEUSZ KAZIMIERZA TETMAJERA.

Jak już podawaliśmy, w bieżącym roku obchodzono 50-lecie działalności pisarskiej Kazimierza Przerwy Tetmajera. Właściwie jubileusz ten powinien był przypaść w roku zeszłym, gdyż pierwszym utworem poety, jaki ukazał się w druku, była „Illa", poemat prozą, noszący datę 1896. Natomiast rok 1897 inauguruje poetycką działalność Tetmajera poematem p. t. „Allegorya". — Poza poezjami i twórczością prozaicką, Tetmajer jest jeszcze autorem kilku sztuk scenicznych: „Mąż-poeta", „Sfinks", „Zawisza Czarny" i „Rewolucja", wydana w 1906 r.

Z okazji święconego obecnie jubileuszu poety, który schodzi się z ćwierćwieczem sceny polskiej, Leopold Brodziński w ostatnim numerze „X Muzy" przypomina sceniczne walory Tetmajera, zaznaczając ze — słuszną całkiem — goryczą: „Na pograniczu tych sezonów 1911 — 1912) wystawiono na scenie Teatru Wielkiego „Zawiszę Czarnego" Kazimierza Tetmajera, dla uczczenia jubileuszu 25-lecia działalności literackiej autora sztuki. Dziś w wolnej Polsce nikt nie uczcił jubileuszu 50-lecia poety"".

— Może przecież znajdzie się jakaś scena, dla wystawienia jednej ze sztuk tego tytana Młodej Polski?

FESTIWAL SZTUKI POLSKIEJ.

Jak się dowiadujemy, program teatrów TKKT podczas Festiwalu Sztuki Polskiej obejmie utwory nieomal wyłącznie polskich pisarzy i dramaturgów. Jak słychać, dyrekcja teatrów Narodowego i Nowego postawiła sobie olbrzymie zadanie wystawienia następujących sztuk: „Wilki w nocy" Tadeusza Rittnera, „Dowód osobisty" Jasnorzewskiej, „Skiz" Zapolskiej, „Dożywocie" i „Pierwsza lepsza" Fredry oraz „Życie snem" Calderona, sztukę sceniczną hiszpańskiego pisarza, opartą na dziejach fantastycznej Polski. Dyrekcja Teatru Letniego przygotowuje zaś premierę Fredry p. t. „Przyjaciele".

Inne teatry warszawskie zamierzają również uczcić Festiwal Sztuki Polskiej wystawieniem sztuk rodzimych autorów. I tak Teatr Polski przygotowuje „Gałązkę rozmarynu" Zygmunta Nowakowskiego, a Teatr Malickiej wystąpi z premierą „Marii Stuart" J. Słowackiego. Sztuka ta będzie popisem reżyserskim Z. Sawana oraz nową kreacją Marii Malickiej w roli nieszczęśliwej królowej (jak wiadomo Malicka grała poprzednio rolę Marii Stuart w dramacie Schillera).

ZAMIERZENIA ROSYJSKIEGO TEATRU.

Rosyjskie Studio Dramatyczne, pozostające nadal pod kierownictwem Bazylego Sikiewicza, przewiduje w repertuarze tegorocznym następujące sztuki: „Jesienne skrzypce" Surguczowa, melodramat o wiecznie aktualnym zagadnieniu starzenia się kobiety, „Linia Brunhildy", M. Aldanowa — dramat, rozgrywający się w czasie wojny światowej i wojny bolszewicko-ukraińskiej, „Wasylisa Mielencewa" (Car Iwan Groźny) Aleksandra Ostrowskiego i kilka innych sztuk.

W sezonie bieżącym przewidziane są występy gościnne kilku świetnych aktorów rosyjskich. Na otwarcie sezonu, dnia 1-go października wystawiono „Jesienne skrzypce", sztukę, która zdobyła powodzenie w teatrze Stanisławskiego.

Zatargi i strajki w fabrykach

Jutro odbędzie się konferencja dyrekcji KEŁ z delegatami pracowników

Strajk okupacyjny **w fabryce wyrobów gumowych Schweikerta** trwa w dalszym ciągu. Robotnicy domagają się **zatwierdzenia delegatów fabrycznych, podwyżki płac o 10 proc. i cofnięcia wypowiedzenia pracy dwum robotnikom.** Ponieważ na terenie fabryki wydzielają się duszące zapachy z kotłów z paloną gumą, zanotowano w związku z tym kilka wypadków zasłabnięcia wśród robotników, okupujących sale fabryczne.

***

W fabryce Szyfera przy ul. Wólczańskiej 127 wybuchł wczoraj **strajk okupacyjny robotników,** którzy domagają się unormowania warunków pracy. Likwidacją zatargu zajął się inspektor pracy.

***

Wczoraj odbyła się w inspekcji pracy konferencja w sprawie **zatargu w przemyśle dzianym.** Narazie nie osiągnięto porozumienia. Następna konferencja odbędzie się w dniu 6 b. m.

***

Wczoraj w zakładach przemysłowych **Allarta, Rousseau i Co** miał miejsce kilkugodzinny strajk okupacyjny, dla poparcia robotników sortowni, domagających się unormowania warunków pracy. W godzinach popołudniowych strajk został zlikwidowany.

***

Strajk w Pabianickiej fabryce mebli, który rozpoczął się przed tygodniem, trwa w dalszym ciągu bez zmiany. Dwie konferencje, zainicjowane przez inspektorat pracy nie doprowadziły do porozumienia, ponieważ **dyrekcja nie chce przyznać robotnikom podwyżki płac.**

***

Jutro odbędzie się w inspekcji pracy **konferencja przedstawicieli dyrekcji K. E. Ł. i pracowników tramwajowych,** celem omówienia postulatów, wysuniętych przez tramwajarzy. (i).

Szkoła powszechna w radio

Program audycyj z okazji Tygodnia Szkoły Powszechnej

W dniu 2 października rozpoczyna się na terenie całej Polski **Tydzień Szkoły Powszechnej.** Akcję zmierzającą do zbierania funduszów na rzecz szkolnictwa prowadzi Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Powszechnych, któremu obecnie powinno pośpieszyć z pomocą całe społeczeństwo.

Rozgłośnia Łódzka doceniając ogromne znaczenie tej akcji, zwłaszcza dla Łodzi, która dzieci swoje kształci najczęściej w niewłaściwych i wręcz złych warunkach — w okresie Tygodnia Szkoły Powszechnej zorganizowała w porozumieniu z Inspektoratem m. Łodzi szereg audycyj.

W przeddzień Tygodnia, t. zn. dziś, w dniu 1 października, stanie przed mikrofonem Inspektor Szkolny m. Łodzi p. Alojzy Komandor, który udzieli wywiadu na temat najaktualniejszych zagadnień szkolnictwa łódzkiego red. Benedyktowi Stefańskiemu. Po wywiadzie nadana zostanie audycja wokalno-muzyczna, w czasie której przed mikrofonem wystąpi **chór szkoły powszechnej Nr. 1 im. Adama Mickiewicza oraz dwoje małych recytatorów.** Dziatwa te swoją audycję poświęca ofiarnemu społeczeństwu, które składkami swymi przyczynia się do budowy szkół.

Audycja ta rozpocznie się o godzinie 15.20.

W dniu 2 października o godz. 15.15 Rozgłośnia Łódzka nadaje specjalną gazetkę szkoły Tygodnia Szkoły Powszechnej, z której radiosłuchacze dowiedzą się **o imprezach organizowanych w Łodzi z okazji Tygodnia.** Gazetkę tę wygłosi Zdzisław Batorowicz.

W dniu 5. 10. przed mikrofonem zabierze głos **Inspektor szkolny powiatu łódzkiego p. Henryk Ochędalski,** który zapozna radiosłuchaczy z sytuacją szkolnictwa na terenie najbliższego powiatu.

W dniu 8 października Rozgłośnia Łódzka nadaje o godz. 23.00 interesującą i charakterystyczną dla łódzkich stosunków pogadankę Anny Ożogowskiej **„Ja chcę do szkoły",** 9 października zaś usłyszymy pogadankę Jana Brauna o godz. 15.00 p. t. **„Dziatwa musi się uczyć".**

Ciekawy ten i bardzo urozmaicony program audycyj poświęconych Tygodniowi Szkoły Powszechnej niewątpliwie zorientuje społeczeństwo w sprawach dotyczących bolączek naszego szkolnictwa powszechnego.



TEATR POLSKI.
(Śródmiejska 15).

Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. wyborna komedia muzyczna „Jadzia wdowa", łącząca w sobie urok staroświecczyzny z kapitalnym humorem i sentymentalnym wdziękiem dawnych melodyj. Na czele zespołu Nina Wilińska i Michał Pluciński.

W sobotę oraz w niedzielę o godz. 4-ej po poł. po cenach zniżonych „Jadzia wdowa".

TEATR KAMERALNY.
(Cegielniana 27).

„Szklanka wody", przebojowa sztuka dana będzie dziś i codziennie o godz. 8.30 wieczorem oraz w niedzielę o godz. 4-ej po poł. po cenach zniżonych i o godz. 8.30 wiecz.

W sobotę o godz. 4-ej po poł. i w poniedziałek o godz. 8.30 wiecz. dwa dodatkowe powtórzenia kapitalnej komedii Cwojdzińskiego „Teoria Einsteina" po cenach zniżonych.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w piątek, o godz. 8.15 wiecz. pełna sentymentu, ciepła i uroku niezrównana komedia Dickensa „Świerszcz za kominem".

W sobotę oraz w niedzielę o godz. 4-ej po południu i o godz. 8.15 wiecz. brawurowa komedia Kiedrzyńskiego „Ten stary warat" w obsadzie premierowej.

TEATR W SALI GEYERA.
(Piotrkowska 295).

W sobotę i w niedzielę o godz. 7-ej wiecz. oraz w niedzielę o godz. 4-ej po poł. grana będzie ciesząca się wielkim powodzeniem w Teatrze Popularnym świetna komedia Dickensa „Świerszcz za kominem".

„PALESTYNA ŚPIEWA, TAŃCZY I BAWI SIĘ"

W dniu dzisiejszym oraz jutro i w niedzielę o godz. 9-ej wiecz. wystąpi w sali Filharmonii para palestyńskich artystów Naomi Leaf oraz Józef Goland z przebojowym repertuarem pieśni ludowych palestyńskich, współczesnej muzyki i tańca, oraz świetnie odtwarzanych typów palestyńskich. — Bilety już sprzedaje kasa Filharmonii.

REFERAT WŁ. ŻABOTYŃSKIEGO.

W środę, dnia 6-go b. m. o godz. 9-ej wiecz. wystąpi w sali Filharmonii prezydent Nowej Organizacji Sjonistycznej, Włodzimierz Żabotyński, z referatem na temat „Tak, albo nie". — Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

PIĄTEK, dnia 1-go października.

6.15—6.18: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.18—6.38: Gimnastyka. 6.38—7.00: Muzyka płyty). 7.00—7.10: Dziennik poranny. 7.10—8.00: Muzyka (płyty) 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: „Buduemy nowe szkoły"—z okazji „Tygodnia Szkoły Powszechnej". 11.40—11.57: Utwory wiolonczelowe (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.

12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—12.20: Program na dzisiaj. 12.20—12.25: parę informacyj. 12.25—13.00: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 13.00—13.55: Przerwa.

13.55—15.00: Włoska muzyka operowa (płyty).

15.00—15.05: „Jak spędzić święto" — poradzi Ludwik Szumlewski. 15.05—15.20: Muzyka salonowa (płyty). 15.20—15.42: Wywiad z insp. szkolnym Alojzym Komandorem oraz audycja p. t. „Dzieci — twórcom szkół".

15.42—15.45: Łódzkie wiadomości giełdowe.

15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze.

16.00—16.15. Rozmowa z chorymi -ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa).

16.15—16.45: Koncert rozrywkowy w wykonaniu Tra Rozgłośni Katowickiej.

16.45—17.00: W Rio i w Interjerze — reportaż Stanisława Sumińskiego.

17.00—17.50: Utwory skrzypcowe i pieśni (z Krakowa). Wykonawcy: Ada Kluz-Kubiczkowa (sopran) i Alfred Schenker (skrzypce).

17.50—18.00: „Świecące rośliny" — pogadanka— wygłosi dr. Janina Szeferowa (z Krakowa).

18.00—18.15: Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych udzieli Wacław Janicki.

18.15—18.45: Audycja wymienna z Katowic

18.45—18.50: Wiadomości sportowe lokalne

18.50—19.00: Pogadanka aktualna.

19.00—19.30: Recital fortepianowy A. Kagana.

19.30 — 19.50: Franciszek Schubert — Sonata (Arpeggione) w wykonaniu Jana Rakowskiego (wiolончz.) i Władysława Raczkowskiego — fortepian (z Poznania).

19.50—20.00: Wiadomości sportowe.

20.00—21.45: Ze starych i nowych operetek. — Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zd. Górzyńskiego. Helena Wernachowska, Marian Demar-Mikuszewski i Chór P. R. W przerwie około 20.45: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna.

21.45—22.00: Kwadrans poezji Maurycego Maeterlinck'a (z Krakowa).

22.00—22.50: Koncert wieczorny w wykonaniu Orkiestry Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego (z Wilna).

22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.35 BRNO: „Lucrezia" — opera Respighiego (transm. z Teatru).

20.00 BRUKSELA Flam.: Koncert ork. symfon.

20.30 LILLE: „Miss Hellyett" — op. Audrana.

20.30 LONDYN Reg.: Symfonja Nr. IX Beethovena (transm. z Queen's-Hallu).

21.00 RZYM: „Domek trzech dziewcząt" — operetka Schuberta-Berte.

Fałszywe stemple
na zapalniczkach.—Wykrycie nadużyć

Wczoraj upłynął **ulgowy termin stemplowania zapalniczek.** Z dniem dzisiejszym funkcjonariusze skarbowi podejmują kontrolę i pociągać będą posiadaczy zapalniczek niestemplowanych do odpowiedzialności karnej.

W związku ze stemplowaniem zapalniczek władze skarbowe ujawniły nadużycia. Okazało się mianowicie, że **znaleźli się w Łodzi specjaliści, którzy przygotowali sobie dłutka zes templem, podobnym do używanego przez władze i na ulicy proponują przechodniom ostemplowanie ich zapalniczek za opłatą 30 groszy, miast 1 zł.** pobieranego przez urzędy skarbowe. Jak nas informują zarządzone zostały obserwacje, celem ujęcia osobników, działających na szkodę skarbu państwa. (i).

Poświęcenie sztandaru
związku inwalidów w Zgierzu

Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą niedzielę koło związku inwalidów wojennych w Zgierzu obchodzić bedzie uroczystość poświęcenia własnego sztandaru. Protektorami uroczystości są: J. E. Ks. Biskup Jasiński oraz gen. Langner. Ojcami chrzestnymi sztandaru — starosta Denys, Jadwiga Malinowska, prezydent Świercz, Maria Pawlikowska, poseł Wagner, p. Krzesińska, inż. Cerski, Janina Syskowa, Jan Stasiak, Rozalia Wójcikiewiczowa, Henryk Keller i Helena Bandlowa.

Program uroczystości przewiduje: o godz. 9 rano zbiórkę gości i delegatów na terenie państwowego gimnazjum, wymarsz do kościoła św. Katarzyny, o godz. 10 rano — nabożeństwo i poświęcenie sztandaru. O godz. 11 nastąpi złożenie wieńca przed tablicą poległych zgierzan, a następnie defilada przed władzami. Wspólny obiad zamknie uroczystości.

Zaznaczyć należy, że związek inwalidów w Zgierzu jest jedną z najruchliwszych organizacyj b. wojskowych. (i)

Największy spekulant świata
Zawrotna kariera Barmata.—Sprzedawca obwarzanków na ulicach Łodzi.—Pierwsze interesy. — Dostawca żywności dla Niemiec. — Najbogatszy człowiek na świecie

Bruksela, we wrześniu.

Na tle ostatnich gwałtownych walk o gospodarkę w Banku Narodowym tutejszym i trudności finansowych, przez które przechodziła Belgia, wyłania się znów na powierzchnię nazwisko groźnego spekulanta. Jest nim Juliusz Barmat, żyjący obecnie w Holandii, którego kariera, **od nędzy do największych bogactw,** jest pełna dramatycznych kontrastów i wzbudza uczucie podziwu dla pracowitości i talentu tego człowieka, a odrazy dla metod, których używał i celów, do których zmierzał.

Juliusz Barmat przyszedł na świat **na Ukrainie w miasteczku Humaniu, nie daleko Kijowa,** w domu ubogiego rabina. Obok niego w nędznym i ciasnym domku żyło pięciu braci i sześć sióstr. Ojciec myślał o swoich księgach i chciał najzdolniejszego syna zrobić również rabinem. Ale młody człowiek oparł się, ciągnęło go w świat, marzył o wielkich bogactwach i potędze. Pewnego dnia, w czerwcu 1902 r., opuszcza dom ojcowski i

udaje się piechotą do Łodzi,

gdzie wstępuje do szkoły handlowej.

Sprzedaje na ulicy obwarzanki i suszone ryby, aby się utrzymać. Nie płaci za mieszkanie, zapewnia natomiast swoją gospodynię, że **odwdzięczy się, gdy będzie bogaty** — a będzie nim z pewnością. Pracuje z niesłychaną energią. Opanował język angielski i niemiecki, zna gruntownie geografię, buchalterię, prawo handlowe. Ale wkońcu gospodyni obietnice nie wystarczają, **wyrzuca swego lokatora na ulicę,** a ten, obdarty i wygłodniały, **wraca piechotą do domu.**

Widzi jednak, że w Humaniu nie może się spodziewać niczego poza nędzą. **Znów idzie w świat.** Żebrze, kradnie, zawiera spółki z koniokradami i włóczęgami. Po miesiącach wędrówki znajduje się na oświetlonych wspaniale ulicach wielkiego miasta. **To Rotterdam. Pada zemdlony z głodu i wyczerpania.**

I znów Barmat znalazł ludzi litościwych, którzy się nim zajęli. Aby się utrzymać,

zbiera szmaty i kości

w skrzyniach ze śmieciami. Wreszcie zostaje pomocnikiem w biurze pokątnego bookmachera, potem znajduje dwu równie ubogich jak on młodych ludzi i zakłada biuro eksportu towarów holenderskich. Interes idzie dobrze, ale spólnicy niebawem rozchodzą się. Barmat opuszcza ich — a kasa pozostaje przy nim.

Ma lat dwadzieścia. Zakłada spółkę z bankierem de Boerem, a potem wynajmuje dwa pokoje i już jako wyłączny właściciel powołuje do życia firmę „J. Barmat" **„dla ożywienia stosunków handlowych rosyjsko - holenderskich"** Spekuluje, udziela rad w tej dziedzinie — i po 4 latach ma już 100.000 florenów. Czterej bracia, sprowadzeni z Humania, pomagają mu w pracy. W roku 1911 zakłada spółkę akcyjną „Novita". **W roku 1914 ma już milion florenów gotówki.**

Ale interesy zaczynaja iść w olbrzymim stylu, z chwilą wybuchu wojny. **Niemcom brak wszystkiego, a Barmat jest głównym dostawcą żywności dla nich. Ma biura i agencje w Berlinie, w Hamburgu, Wiedniu i w Nowym Jorku.** Układa się wprost z rządem niemieckim, równocześnie na wszelki wypadek nawiązuje stosunki z ówczesną opozycją, a wreszcie **przenosi się z rodziną do Berlina.**

Stosunki ma ogromne. Za republiki otrzymuje monopol dostawy zboża, tłuszczów i mleka skondensowanego dla rządu. Zarabia setki milionów. **W roku 1924 uważają go za jednego z najbogatszych ludzi na świecie.**

W Banku Rzeszy ma nieograniczony kredyt na minimalny procent, a uzyskane sumy wypożycza za procent lichwiarski, wynoszący nieraz 5 proc. miesięcznie. Następuje krach. Bank Rzeszy jest zachwiany, Barmat idzie do więzienia i zaczyna się proces niebywałych rozmiarów. **Akt oskarżenia obejmuje 1.000 tomów.** Rozprawy sądu trwają 786 godzin. Barmat skazany zostaje na 11 miesięcy więzienia.

Potem przenosi się do Belgii i tam zaczyna się ten sam proceder nawiązywania stosunków, zakładania firm i spółek, zdobywania kredytów w Banku Narodowym. I znowu krach, znów oskarżenia, że Barmat operował sfałszowanymi podpisami i podrobionymi papierami.

Musi opuścić Belgię. Przenosi się do Holandii, nabywa dom z ogrodem i z pięknymi tulipanami. Na razie żyje spokojnie, a może czeka na nową okazję robienia wielkich interesów i popełniania olbrzymich oszustw.

Zmiany w sprzedaży wyrobów tytoniowych
Rozporządzenie ministerstwa skarbu

Warszawa, 30 września.

Dzisiaj ogłoszono urzędowo rozporządzenie ministra skarbu o nowych zasadach sprzedaży wyrobów tytoniowych które wejdzie w życie na całym terenie Rzplitej w dniu 1 marca 1938 r. Sprzedaż wyrobów tytoniowych podzielona będzie na trzy działy: **hurtowy, detaliczny i sprzedaż drobną.** Tej ostatniej kategorii, uprawniającej jedynie do sprzedaży spożywcom, a nie kupcom, zezwoleń udzielać będą urzędy skarbowe, a w innych wypadkach — dyrekcja monopolu.

Sprzedaż drobna obejmuje sprzedaż uliczną, dworcową i ruchomą, naprz. na wystawach, w pociągach i t. d.

Niedzielne pokazy lotnicze

Niedzielne pokazy lotnicze obudziły bł duże zainteresowanie. Bilety wejścia na lotnisko są rozchwytywane w przedsprzedaży, którą prowadzi sklep LOPP przy ul. Piotrkowskiej 149 oraz wszystkie koła LOPP znajdujące się w szkołach i fabrykach łódzkich.

Komunikacja autobusowa od przystanku „Lotnisko" do portu lotniczego zapewniona. Kursować będzie 15 autobusów. Cena przejazdu jednostronnego 30 groszy. Cena przejazdu dwustronnego (na lotnisko i z powrotem) 50 groszy. Komunikacja będzie uruchomiona już o godz. 12-ej.

Pokazy rozpoczna sie o godz. 14-ej.

Zjazd filozofów w Paryżu
Co myśli o teraźniejszości Henryk Bergson

Paryż, we wrześniu.

Niedawno odbył się w Paryżu **międzynarodowy zjazd filozofów.** Honorowy prezes zjazdu, Henryk Bergson, z powodu choroby w pracach jego uczestniczyć niestety nie mógł. Nadesłał jedynie memoriał, w którym wyłożył swój pogląd na przeżywane przez świat przesilenie duchowe oraz na rolę filozofii w nowym społeczeństwie.

Bergson przypomina, że brał udział w międzynarodowym zjeździe filozofów, kóry się odbył w Paryżu z okazji wystawy wszechświatowej w 1900 roku. Już wtedy wielu myślicieli przewidywało, że **najpiękniejsze wynalazki człowieka obrócą się przeciwko niemu, jeśli nie potrafi on podporządkować ich sobie.** Ostatnie wypadki dowodzą, jak bardzo uzasadnione były te obawy. Otrzymuje się wrażenie **przerostu ciała ludzkiego, któremu nie towarzyszyło odpowiednie powiększenie skarbów moralnych.** Dusza ludzkości nie rosła w miarę, jak rosło jego ciało. Wszystkie problemy politycznej, socjalnej i gospodarczej natury, o których rozwiązanie świat napróżno sie kusi, są wynikiem tej nieszczęsnej dysharmonii.

Czy może filozofia rozwiazać te zagadnienia i **przynieść ulgę chorej ludzkości?** Bergson przyznaje, że nie.

Potrzebny będzie najwyższy wysiłek woli dla przywrócenia zrujnowanej równowagi. Wszystkie ustroje socjalne, różnorodne formy społecznej organizacji, których powstania i ewolucji jesteśmy świadkami, nie sa niczym innym, jak **doświadczeniami próbnymi.** Na razie spostrzegamy tylko antagonizmy, nadejdzie jednak chwila, kiedy **folozofia pomoże ludziom uczynić syntezę dokonanych doświadczeń i znalezienie nowych form bytowania** Nie nastąpi to jednak tak prędko. Maszynizm jeszcze bardziej podkreśli i pogłębi brak równości wśród ludzi, stopniowo jednak **zmniejszy się zapotrzebowanie na pracę fizyczną do tego stopnia, że wszyscy będą się mogli poświecić studiom nad sztuką, literatura i filozofią.** W przeciwieństwie do przeszłości wszyscy będą wstępowali w życie na równych prawach i dobór naturalny elity będzie się odbywał na podstawie wrodzonych uzdolnień, nie zaś zależnie od przypadku, jak dotychczas. Będzie to **era kompletnego przeobrażenia ludzkości.**

Myśli te wydają się na razie utopią, wkrótce okażą sie one jednak powszednimi. **(st.)**

Echa pochodu 1. maja

Przed sądem starościńskim toczyła się wczoraj sprawa, będąca echem pochodu socjalistycznego w dniu 1 maja.

Mianowicie, w czasie pochodu 1-majowego, zorganizowano przez PPS i klasowe związki zawodowe, niejaki Stanisław Birtel, zam. przy ul. Wawelskiej nr. 5, przyłączył się do maszerującej kolumny i przy zbiegu ulic Głównej i Piotrkowskiej zaczął wznosić podburzające okrzyki.

Funkcjonariusze policji zatrzymali Birtela. Wczoraj sąd starościński skazał go na 2 miesiące aresztu. (i).

WYCIECZKA DO PARYŻA

Wycieczka organizowana przez Polski Związek b. Kombatantów Legii Cudzoziemskiej Francuskiej w Łodzi do Paryża na Międzynarodową Wystawę Techniki i Sztuki wyjeżdża z Łodzi dnia 14 października br. o godzinie 0.30 z Dworca Kaliskiego.

Zapisy wyłącznie B. Kombatantów Armii Polskiej i Francuskiej przyjmuje sekretariat Związku codziennie do dnia 6 października br. w godzinach od 18—20.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 1 października 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Wrzesień we włókiennictwie łódzkim

Lekkie ożywienie.—Słabsze niż w r.ub. wyniki kampanii jesiennej. Potrzeby rynku nie zostały jeszcze zaspokojone

Wrzesień we włókiennictwie minął naogół spokojnie. Rozmiary obrotów dokonanych przez włókiennictwo we wrześniu były nieco wyższe niż w miesiącu poprzednim — pozostawały jednak na przeciętnym poziomie. Atmosfera rynkowa była naogół nadal spokojna, tymniemniej było już we wrześniu kilka dni żywszego napięcia, przerwanych przez święta żydowskie. Nie jest rzeczą przypadku, że to kilkudniowe ożywienie zbytu zbiegło się ściśle z oziębieniem pogód.

Ogólne rozmiary zbytu wyrobów włókienniczych w kończącym się na wrześniu, pierwszym jesiennym okresie tegorocznej kampanji zimowej, były niewątpliwie niższe niż w latach ub. Pod tym względem sytuacja w roku bież. kształtuje się zgoła odmiennie niż w ciągu ostatnich kilku lat. Jesień bywała bowiem normalnie w ciągu ostatnich lat okresem najwyższego pulsowania tętna sezonowego we włókiennictwie, w okresie sierpień — wrzesień dokonano w roku ub. największych obrotów i przy najwyższych cenach. O ile w roku ub. najlepiej wykorzystali sytuację ci producenci, którzy mieli na początku sezonu znaczną ilość towaru i rzucili go niezwłocznie na rynek, o tyle w bież sezonie bardziej pomyślną, zwłaszcza pod względem finansowym jest pozycja tych fabrykantów, którzy stosowali ostrożną taktykę produkcyjną i dopasowali swą produkcję do rozmiarów nadchodzących zamówień. W kołach handlowych panuje przekonanie, że dotychczasowe rozmiary sprzedaży towarów zimowych nie zaspakajają w żadnym wypadku potrzeb konsumpcyjnych rynku i co za tym idzie kupiectwo wyczekuję wydatnego wzmocnienia się sprzedaży towaru w pierwszych dniach października, że przewidywania te są trafne, świadczy o tym fakt, iż zaraz po zakończeniu się świąt przybyło do Łodzi sporo kupców.

W kołach handlowych przewiduje się również, że rozpoczynający się obecnie miesiąc minie pod znakiem wyjątkowo żywych obrotów, i będzie prawdopodobnie okresem najwyższego napęcia tegorocznej kampanii zimowej decydując w dużym stopniu o jej powodzeniu. (w)

Depresje na giełdzie nowojorskiej

Ci co wierzą w tak zwanego „nosa" giełd światowych w ocenie niedalekiej przyszłości gospodarczej — jest takich wszędzie bardzo wielu — mają smutne dni.

Po katastrofalnym spadku w latach 32—33 (do jakichś czterdziestu procent poziomu z r. 1926), kursy akcyjne w Nowym Jorku ruchem dość silnie zygzakowatym doszły z początkiem roku 1935 do wskaźnika ok. 70. Od tego czasu aż do wiosny tego roku — krzywa kursów akcyjnych wspinała się już bez zygzaków w górę, osiągając poziom 130!

Potym zaczął się odwrót, trwający stale z jednokrotnym niewielkim odchyleniem. Najboleśniejszy był bieżący miesiąc. Dziesiąty września zanotowany jest jako dzień wielkiej paniki. Wskaźnik akcji wraca do swego poziomu z końca roku 1935.

Rozwój kursów na giełdzie londyńskiej w tym roku był wobec wskaźnika nowo-jorskiego mniej więcej satelitarny Wskaźnik „The Financial News" na początku tego roku obracał się koło 125, w tym tygodniu spadł do 106!

Znawcy rzeczy nie przewidują poprawy kursów. Przeciwnie, liczą się z dalszym poważnym spadkiem.

Jeżeli sądzić ze sprawozdań gospodarczych — przyczyna depresji akcyjnej w Nowym Jorku leży poczęci w zmianie ustawodawstwa podatkowego w zakresie podatku dochodowego (nb. zbliżenia go do naszego systemu — wedle którego opodatkowuje się — jak wiadomo — także zyski niewydzielone akcjonariuszom). Jest to zapewne w pewnym stopniu przyczyna załamania się kursów, jednakże w okresie gdy przedsiębiorstwa pracują całą parą, moment ten nie może być rozstrzygający. Brak nam bezpośrednich materiałów dla oceny zjawiska, ale wydaje się nie ulegać wątpliwości, że niepokoje polityczne w świecie odgrywają rolę rozstrzygającą; że te niepokoje, obok pewnych faktów gospodarczych, rokują zmierzch fazy dobrobytu. Współrzędność ruchu kursów na wszystkich giełdach miarodajnych na to wskazywałaby.

Cytowaliśmy tu twierdzenie Clarca z Cambridge, że sprawdzalność prognoz stawianych przez instytuty badania koniunktur (z ich zwykłą ostrożną asekuracją — „caeteris paribus") jest nie wiele większa aniżeli wróżb rozwoju gospodarczego, czynionych w świecie antycznym z lotu ptaków. Zdaje się, że giełdy mają więcej szczęścia w swych prognozach. (az)

Większe zbiory lnu

Według prowizorycznych obliczeń, zbiory lnu w roku 1937 wyniosą bez Rosji Sowieckiej na całym świecie 2.75 miln. ton wobec 2.22 miln. w r. 1936 i 3.1 miln. t. w przecięciu lat 1934/35. Największym producentem rośliny lnia nej jest Argentyna, która wyprodukowała w roku bieżącym 1.850 tys. ton wobec 1.425 tys. t. w roku poprzednim. Drugie miejsce zajmują Indie — 418 tys. wobec 388 tys.

Zbiory Rosji Sowieckiej w roku bieżącym nie są jeszcze wiadome. W przecięciu lat 1931—1935 wynosiły one 760.000 ton, tak że Rosja była największym producentem po Argentynie.

Ruina handlu szanghajskiego

Na skutek trwających już blisko osiem tygodni walk koło Szanghaju, handel międzynarodowy w tym mieście poniósł bardzo duże straty. Według prowizorycznych obliczeń obroty handlowe w Szanghaju spadły w sierpniu r. b. w stosunku do miesiąca poprzedniego o 60 proc.

Sfery handlowe przypuszczają, że kończący się miesiąc wrzesień przyniesie dalszy znaczny spadek obrotów, przy czym podają cyfrę 90 proc. w stosunku do lipca r. b.

Zahamowany spadek cen wełny

Żywe obroty na aukcjach australijskich i południowo-afrykańskich

Jak już donosiliśmy, zamknięcie aukcyj wełnianych w Londynie nastąpiło przy tendencji mocniejszej zarówno w dziedzinie obrotów, jak i cen. Mocniejsza tendencja na rynku wełnianym utrzymała się następnie również na odbytych w Sydney i Adelaidzie aukcjach australijskich.

Podaż wełny podczas ostatnich aukcyj w Sydney, wynosząca 47,160 bel została sprzedana w 75 proc. po cenach — w porównaniu z cenami zamknięcia I serii aukcyj, które się odbyły w początkach września — niezmienionych.

Jeszcze lepiej pod względem obrotów kształtowała się sytuacja na ostatnich aukcjach w Adelaidzie, gdzie z 32 tysięcy 500 bel zaofiarowanej wełny sprzedane zostało 29 tysięcy bel, czyli 86 proc. podaży. Głównymi odbiorcami byli kupcy miejscowi i kontyngentalni.

Ostatnio odbyły się również aukcje wełny południowo-afrykańskiej w Kapstadzie i Port Elizabeth, których zamknięcie nastąpiło — po pierwszych słabych dniach — również przy tendencji mocniejszej. Tranzakcje rozwijały się naogół żywo.

Tegoroczna strzyża wełny południowo-afrykańskiej — według doniesień z Afryki — szacowana jest na 276 milionów 900 tysięcy lb, będzie zatem wyższa od strzyży zeszłorocznej o 14 milionów 900 tysięcy lb. Wełna z tegorocznej strzyży posiada włókno długie i zdrowe. (u).

Dobra kotonizacja, kiepskie włókna

Próby z nową rośliną dały wynik negatywny

Donosiliśmy przed kilku dniami o podjęciu przez przemysł łódzki prób z nową rośliną włóknistą, która przyszła do Łodzi pod nazwą „Britisch Gravin Coton Fiber". Zaletą tej rośliny miała być łatwość kotonizowania i możność uprawiania jej w Polsce.

Jak się obecnie dowiadujemy, badania wykazały, iż roślina powyższa jest co do swych cech zasadniczych niemal identyczna z rośliną „Cottina", z którą próby przemysł łódzki swego czasu już przeprowadzał. Obie te rośliny istotnie bardzo łatwo dają się kotonizować, latwiej nawet niż len, tym nie mniej ich wartość praktyczna dla celów przędzalniczych jest niewielka. Wypływa to ze zmian, jakie zachodzą we włóknie tych roślin w czasie procesu kotonizacyjnego w którego wyniku włókno pierwotne rozpada się na włókna krótkie i różnej długości. Zmiany te uniemożliwiają przędzenie, względnie pozwalają na otrzymanie przędzy najlichszego tylko gatunku. (—)

Ułatwienia przy wpłacie podatku dochodowego

Firmy prowadzące księgi, zwolnione z obowiązku przedstawiania wykazów potrąceń

W okólniku z dnia 7-go września b. r. ministerstwo skarbu zwróciło uwagę podległych sobie władz, że na zasadzie przepisów § 90 rozporządzenia wykonawczego do ordynacji podatkowej izby skarbowe są obecnie uprawnione do zezwalania pracodawcom, zatrudniającym większą ilość pracowników, na nieskładanie urzędom skarbowym przy wpłatach podatku dochodowego od uposażeń personelu — wykazów potrąceń bądź odpisów list płacy.

Zezwolenie takie, mające na celu odciążenie solidnych firm w pracy biurowej, może być jednakże udzielone przez izby skarbowe jedynie tym przedsiębiorstwom, które prowadzą księgi handlowe lub gospodarcze.

Ze względu na prawa poszczególnych związków samorządowych do udziału w wpływach z państwowego podatku dochodowego — należy przy wpłatach podatku dochodowego od uposażeń do kas urzędów skarbowych bezwzględnie przestrzegać przepisu art. 15 ordynacji podatkowej. Przepis ten nakłada obowiązek uskuteczniania przez pracodawców wpłat podatku dochodowego od uposażeń do kasy tego urzędu skarbowego, w którego okręgu pracownik ma miejsce zatrudnienia.

Zniżka cen odpadków bawełnianych

jest mniejsza od spadku cen bawełny

W związku z postępującym spadkiem notowań bawełny, ostatnio zaznaczyła się również zniżka cen odpadków bawełnianych. Charakterystyczną jest jednak rzeczą, iż zniżka ta jest o pewien procent mniejsza od spadku bawełny. Tłumaczy się to tym, iż odpadki pochodzą zarówno z bawełny amerykańskiej, jak i egipskiej oraz indyjskiej, które spadły w cenie znacznie mniej od północno - amerykańskiej. Zwłaszcza notowania bawełny indyjskiej małym tylko ulegają ostatnio wahaniom, co pozostaje w związku z wyczerpaniem się zapasów zeszłorocznych z jednej strony, a brakiem danych o wielkości zbiorów tegorocznych — z drugiej strony.

Zbyt odpadków bawełnianych jest narazie niewielki, jednak w ciągu bież. miesiąca prawdopodobnie znacznie wzrośnie ze względu na malejące zapasy odbiorców.

St. Zjedn. importerem bawełny brazylijskiej i sowieckiej

Stany Zjednoczone A. P., największy producent bawełniany, od pewnego czasu zaczęły sprowadzać ten surowiec, co jest wynikiem chaosu, panującego na amerykańskim rynku bawełnianym. W tych dniach znowu jedna z największych przędzalni amerykańskich, Pacific Mills, sprowadziła 600 bel bawełny brazylijskiej.

Poza tym przywieziono już także do Stanów Zjednoczonych bawełnę sowiecką. Chodzi tu o tańsze gatunki, których cena wynosi około 8 centów za funt. Sfery przemysłu bawełnianego uważają, że z chwilą kiedy Rosja za stosuje w szerszym zakresie automatyczne żniwiarki, będzie mogła konkurować z plantatorami północno - amerykańskimi z dużym powodzeniem, nawet na rynku Stanów Zjednoczonych.

Giełdy czynne również w soboty

Poczynając od jutra, giełdy pieniężne czynne będą również w soboty, jednakże w dniu tym dokonywane będą obroty tylko akcjami i papierami procentowymi, natomiast obrotów dewizami i walutami nadal w soboty nie będzie. Jak wiadomo, w miesiącach letnich giełdy wogóle nie były czynne w soboty. (—).

Nowe 100-złotowe bilety bankowe

Począwszy od 1 października 1937 r. Bank Polski puszcza w obieg bankowe 100 zł., opatrzone podpisem naczelnego dyrektora Banku Polskiego dr. Leona Barańskiego oraz datą 9 listopada 1934 r.

Poza tymi szczegółami nowe bilety nie różnią się niczym od znajdujących się obecnie w obiegu biletów 100 zł. II emisji z datą 2 czerwca 1932 roku.

Ustawy i rozporządzenia

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. Nr. 70 z dnia 29-go b . m., w którym opublikowano między inn. następujące

ROZPORZĄDZENIA.

o charakterze gospodarczym:

rozporządzenie ministra skarbu z dnia 30 sierpnia r. b. w porozumieniu z ministrami: przemysłu i handlu oraz rolnictwa i reform rolnych w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 22-go kwietnia r. b. o zniżkach celnych i zwolnieniach od cła (poz. 518);

rozporządzenie ministra skarbu z dnia 11 września o uzupełnieniu taryfy na wyroby tytoniowe (poz. 519);

rozporządzenie ministra spraw zagranicznych z dnia 6-go września r. b. w porozumieniu z ministrami: spraw wewnętrznych, skarbu, sprawiedliwości, przemysłu i handlu i opieki społecznej o opłatach konsularnych (poz. 520).

Giełda pieniężna

Warszawa, 30 września.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy małych obrotach. Notowano: Amsterdam 292.35, Bruksela 89.05, Gdańsk 100, Kopenhaga 116.85, Londyn 26.17, Nowy Jork 5.29, Nowy Jork kabel 5.29,25, Paryż 18.11, Praga 18.47, Sztokholm 135, Zurych 121.60. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.27, kanadyjskie 5.26.50, floreny holenderskie 291.35, franki francuskie 17.81, szwajcarskie 121.10, belgi belgijskie 88.80, funty angielskie 26.08, palestyńskie 25.90, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 17.10, duńskie 116.30 norweskie 139.85, szwedzkie 134.35, liry włoskie 22.70, szylingi austriackie 96.50, marki fińskie 11.20, niemieckie 116, niemieckie srebrne 123.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była słaba, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 107.50, Węgiel 22.50, Lilpopy 53. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Starachowice 31.75, Rudzki 7.75, Żyrardów 53.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była słaba, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzną, 4 proc. konsolidacyjną i 5 proc. Warszawy z 1933 r. Notowano: 3 proc. inwest. I emisja—67.50, seria 80.25, seria II em. 81.50, 4 proc. dolarowa 38.50, 4 proc. konsolidacyjna 58.75—59, 5 proc. konwersyjna 60, drobne odcinki 58, 4 i pół proc. wewnętrzna 55.75—55.50—56, 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. I emisja 93, 4 i pół proc. ziemskie 55.50—55.25, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 61.75—61.25. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 1.000 złotych — 55.75—56, odcinki po 100 złotych — 65, za 3 proc. inwestycyjną II em. żądano 68.50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 38.25, poż. inwestycyjna I-ej em. 68.25, poż. inwestycyjna II-ej emisji 69.00, poż. konsolidacyjna grube 59.00, poż. konsolidacyjna drobne 58.75, poż wewnętrzna 55.50, Bank Polski 108.00—107.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi seria IX 58.50—58.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi seria X—33 r. 56.00—55.50, 6 proc. obligacje miasta Łodzi 54.25—52.25, Łódzkie Koleje Elektryczne 600.00—590.00. Tendencja utrzymana.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 24.25—24.50, pszenica 31.75—32.50—32.25, pszenica zbierana 30.75—31.75, mąka żytnia 65 proc. 33.25, mąka pszenna 65 proc. 45.50, gryka 19.00—20.00, ziemniaki 4.75—5.25, śrut soya 26.50—27.00. Reszta bez zmiany.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 29-go września 1937 roku.

NOWY JORK: Loco 8.50, październik 8.35, listopad 8.28, grudzień 8.21—23, styczeń 8.22, luty 8.26, marzec 8.30—31, kwiecień 8.34, maj 8.39, czerwiec 8.42, lipiec 8.46.

NOWY ORLEAN: Loco 8.30, grudzień 8.30, styczeń 8.30, maj 8.45—47, październik 6.68.

LIVERPOOL: Loco 4.96, wrzesień 4.74, październik 4.74, listopad 4.79, grudzień 4.82, styczeń 4.86, luty 4.89, marzec 4.92, kwiecień 4.94, maj 4.97, czerwiec 4.99, lipiec 5.02, sierpień 5.04, wrzesień 5.06, październik 5.08.

Giza: Loco 7.49, wrzesień 6.47, październik 6.47, listopad 6.50, grudzień 6.84, styczeń 6.96, luty 7.08, marzec 7.08, kwiecień 7.16, maj 7.16, czerwiec 7.22, lipiec 7.23, sierpień 7.23, wrzesień 7.23.

Egipska: Loco 8.45, wrzesień 7.86.

Upper: Loco 6.72, wrzesień 6.26, październik 6.11, listopad 6.11, styczeń 6.07, marzec 6.11, maj 6.15, lipiec 6.17.

ALEKSANDRIA. Sakell.: listopad 14.97, styczeń 14.93, marzec 14.96.

Giza: Listopad 13.17, styczeń 13.17, marzec 13.33.

Ashmouni: Październik 10.72, grudzień 10.67, luty 10.71, kwiecień 10.79, czerwiec 10.80.

Upadłości i układy

Na ostatniej sesji sąd handlowy rozpoznawał wniosek firmy „Przędzalnia Wełny Czesankowej Markus Kohn, Sp. Akc." o ogłoszeniu upadłości Chajmowi Lajbowi Worcmanowi, prowadzącemu w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 22 przedsiębiorstwo handlowe sprzedaży przędzy pod firmą „Ch. L. Worcman".

Worcman korzystał z kredytu przy nabywaniu przędzy u firmy żądającej ogłoszenia mu upadłości, zarówno otwartego, jak i wekslowego, pokrywając należność wekslami, opatrzonymi żyrem. W końcu sierpnia r. b. zaprzestał płacenia swych długów. Zaprotestowane weksle, opatrzone jego żyrem, nie zostały przez niego wykupione.

W ciągu ostatnich dni sierpnia Worcman całkowicie opróżnił z przędzy skład swego przedsiębiorstwa, przy czym nie wiadomo jeszcze czy przędza z tego składu została przez Worcmana sprzedana, czy też ukrywa ją w innym miejscu. Worcman z Łodzi wyjechał i miejsce jego pobytu nie jest znane.

Sąd ogłosił upadłość Chaimowi-Lajbowi Worcmanowi, handlującemu pod firmą „Ch. L. Worcman" i zastosował w stosunku do niego przymus osobisty, polecając osadzić go w areszcie dla dłużników.

Kronika szachowa

Keres zwycięzcą turnieju arcymistrzów

Po 20-dniowej walce zakończył się dziś w Badenie międzynarodowy turniej 8 kandydatów do mistrzostwa szachowego świata. Główne zainteresowanie w ostatniej rundzie skupiło się dookoła partii Keres — Capablanca i Fine — Reshevski, decydujących o zdobyciu 1 nagrody. Spotkanie ex-championa świata z Keresem trwało krótko i zakończyło się po wyrównanej grze remisem w 21 posunięciu.

Emocjonujący przebieg miało spotkanie dwóch championów amerykańskich. Przez pewien czas stał Reshevski na wygranej, przeoczył jednak w decydującym momencie właściwą drogę i zremisował w 57 posunięciu. Rozpaczliwą walkę stoczył Flohr z Ragozinem, a stawką w tej walce był nietylko prestiż arcymistrza czeskiego, mocno w tym turnieju nadszarpnięty, ale i pokaźna 4 nagroda — 1200 szylingów. Po 8-godzinnych bezskutecznych wysiłkach przełamania oporu rosyjskiego mistrza, musiał Flohr się zadowolić remisem. Takim samym wynikiem zakończyła się partia Eliskases — Flohr.

W ostatecznym wyniku zdobył 1 nagrodę P. Keres (Estonia) (2.500 szylingów) — 9 p., 2 nagrodę (2000 szyl.) — Fine (U.S.A.) — 8 p., 3 i 4 nagrodę (1500+1200 szyl) podzielili Capablanca (Kuba) i Reshevski (U.S.A.) — 7 i pół p. Bez nagród pozostali Flohr (Czechosł.) — 7 p., Eliskases (Austria) i Ragozin (ZSRR)— po 6 p. i Pietrow — 5 p.

Zwycięzca turnieju 21-letni Estończyk Keres, zwrócił na siebie uwagę po raz pierwszy na olimpiadzie warszawskiej. Delegowany w r. 1936 na turniej międzynarodowy w Bad Nauheim dzieli on 1 nagrodę z Alechinem, lądując w następnym turnieju w Zandvoort na 3 miejscu, po Finie i Euwem. W r. b. zwyciężył Keres kolejno w 3 turniejach: w Margate, Ostendzie i Pradze, nieco słabiej finiszując w Kemeri, gdzie wyprzedzili go Flohr i Reshevski. Obecny sukces jest największym w karierze młodziutkiego Estończyka, i stawia go obok Botwinnika i Capablanki w rzędzie najpoważniejszych aspirantów do korony szachowej.

HERBATKA TOWARZYSKA U KOMBATANTÓW.

W dniu 3 października w Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski, oddział w Łodzi przy ulicy Gdańskiej Nr. 91 odbędzie się o godz. 17-ej herbatka towarzyska. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra.

ODCZYT O WOJNIE CHIŃSKO-JAPOŃSKIEJ.

Staraniem oddziału łódzkiego Tow. Uniwersytetu Robotniczego odbędzie się w dniu 3 października r. b. o godz. 12.30 w poł. w sali Filharmonii przy ul. Narutowicza 20 odczyt Kazimierza Czapińskiego p. t. „Wojna chińsko-japońska a sytuacja europejska".

ODCZYT O SZTUCZNYM WŁÓKNIE.

W piątek, dnia 1-go października b. r. o godzinie 20.15 w sali łódzkiego Stow. Techników przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 102 p. inż. Jan Liwowski z Tomaszowa Mazowieckiego wygłosi odczyt p. t. „Zagadnienie sztucznego włókna".

Z WYSTAWY POL. ZWIĄZKU ZAW. ŁÓDZKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW.

Czwarta zbiorowa wystawa Pol. Zw. Zaw. Łódzkich Artystów Plastyków daje wierny przegląd malarstwa, grafiki, rzeźby oraz jubilerstwa artystycznego wykonanych przez artystów za ostatni rok. W wystawie biorą udział następujący artyści: Z. Burdziński, Elżbieta Danielewicz, W. Dobrowolski, Wanda Goedel-Jezierska, Z. Kowalewski, Jerzy Leman, Lucjan Lejman, Radwański Ryszard, M. Siemiński, S. Sipiński, Sprusiak T., Ukleja E., Fr. Walczowski, E. Zajączkowska, Chwalisław Zieliński, R. Kostka Zieliński i Z. Żabicki.

Wystawa otwarta codziennie od godz. 11-ej do 20-ej w lokalu Instytutu Propagandy Sztuki w parku Sienkiewicza.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Nr. 91
Wydziału Gier i Dyscypliny

1. Prostuje się komunikat WG i D Nr. 85 pkt. 1 w ten sposób, że do grupy pabianickiej A należą następujące drużyny juniorów: Burza, RTSG, Makabi I, PTC i Kruschender II.

Do grupy pabianickiej B: Sokół, Kruschender I, Sztern, Huragan i Makabi II.

2. Wyznacza się następujące zawody o mistrzostwo juniorów na rok 1937/38:

Sobota, dnia 9/X 37 r. Boisko UT godz. 15-ta UT II — SKS.

Sobota, dnia 9/X 37. Boisko Widzewa godzina 15-ta Zjednoczone — Makabi I.

Sobota, dnia 9/X 37. Boisko WKS godz. 15-ta WKS — ŁKS II.

Sobota, dnia 9/X 37. Biosko KE godz. 15-ta KE I — Sztern.

Sobota, dnia 9/X 37. Boisko Sokoła godz. 15-ta Burza — Makabi I.

Drużyny wymienione na pierwszym miejscu pełnią funkcję gospodarzy zawodów.

3. Wobec pomyłki drukarskiej, prostuje się terminarz rozgrywek o mistrz. juniorów w ten sposób, że wyznacza się zawody Sokół (Pab.) — Sztern na dz. 2.IX 37 r. godz. 15,00 (a nie Sokół — Rudzki K. S.).

4. Prostuje się komunikat Nr. 87 W. G. i D. w ten sposób, że w dniu 10.X r. b. o godz. 11.00 mają się odbyć zawody omistrz. kl. „C" R. T. S. G. — Huragan II. Boisko w Rudzie Pab. a o godz. 15.00 odbędą się zawody o mistrz. kl „B" na boisku w Rudzie pomiędzy drużynami Huragan — T. U. R. (Zd. W.).

Komunikat Nr. 92
Wydziału Gier i Dyscypliny

Podaje się do wiadomości dalszy ciąg kalendarzyka rozgrywek:

Niedziela, dn. 10 października 1937 r.:

O mistrzostwo kl. „C": Boisko w Bełchatowie godz. 11.00 ŻKS—Strzelec. Boisko w Bełchatowie, godz. 15.00 TUR — Kat. St. Ml., Boisko Sokoła w Zgierzu, godz. 15.00 Zg. St. Sp. —SKS (Gł.). Boisko w Ozorkowie, godz. 15.00 Orlę (Oz.) — Przybyłowianka.

Niedziela, dn. 17 października 1937 r.:

O mistrzostwo kl. „C": Boisko w Bełchatowie, godz. 11.00 Strzelec — Concordia. Boisko w Bełchatowie, godz. 14.30 KSM — ŻKS. Boisko w Konstantynowie, godz. 14.30 Konst. K.S. —TUR (Ch.). Boisko Widzewa, godz. 14.30, Sportion — Żw. Strzelecki (Konst.). Boisko Sokoła w Łodzi, godz. 14.30 TZS — Tramwajarze. Boisko w Aleksandrowie, godz. 11.00 RKS — Sokół (Łódź). Boisko w Rudzie, godz. 14.30 RTSG — Rudzki KS II, Boisko KE. w Pabjanicach, godz. 14.30 Makabi — Sztern.

O mistrz. kl. „B": Boisko Sokoła w Zgierzu, godz. 14.30 Boruta — TUR. Boisko w Aleksandrowie, godz. 14.30 Sokół — Zjednoczone. Boisko UT, godz. 11.00 Bar-Kochba—ŁKS I-B. Boisko Widzewa, godz. 11.00 Makabi — Hakoah. Boisko w Zd. Woli, godz. 14.30 TUR K.E. (Pabj.).

O mistrz. kl. „A": Boisko ŁKS, godz. 11.00 ŁTSG — SKS. Boisko Wimy, godz. 11.00 Wima — Widzew. Boisko Sokoła w Zgierzu, godz. 11.30 Sokół — UT. Boisko K.E., godz. 11 PTC — Burza. Boisko WKS, godz. 11.00 WKS —Sokół (Pabj.).

Komunikat WSS Nr. 38
z dnia 30 września 1937 roku

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo:

Sobota, 2 października r. b.:

godz. 15, boisko ŁKS, ŁKS II — Wima jun., p. Stankiewicz.

godz. 15, boisko U.T., U.T. — Bar-Kochba jun., p. Kozub.

godz. 15, boisko Widzew, Widzew — WKS. jun., p. Olejnik.

godz. 15, boisko Wimy, Makabi — Hakoah jun., p. Przeradzki.

godz. 15, boisko TUR., TUR — ŁTSG jun., p. Glass.

godz. 15, boisko K.E. Pabj., K.E.—Makabi jun., p. Janczyk.

godz. 15, boisko Sokoła P., Sokół — Sztern jun., p. Łyszkowski.

godz. 15, boisko Zd. Wola, ŻSSG—Makabi, p. Klajn.

Niedziela, 3-go października r. b.:

godz. 9, boisko ŁKS, ŁKS II — Zjednoczone II, p. Bławat.

godz. 11, boisko ŁKS, ŁKS — Zjednoczone, p. Kowalewski.

godz. 13, boisko ŁKS., ŁTSG II — WKS II, p. Fiszman.

godz. 15, boisko ŁKS, ŁTSG — WKS, p. Stępień.

godz. 13, boisko WKS, SKS II — Sokół Zg. II, p. Michalski.

godz. 15, boisko WKS, SKS — Sokół Zg., p. Jancz.

godz. 9, boisko U.T., U.T. II — Wima II, p. Sikorski.

godz. 11, boisko U.T., U.T. — Wima, p. Przygoński.

godz. 13, boisko U.T., Bar-Kochba—Makabi, p. Rakowiecki.

godz. 15, boisko U.T., Bar-Kochba—Makabi, p. Naporski.

godz. 11, boisko Widzew, Widzew—Burza, p. Pęski.

godz. 15, boisko Widzew, Tramwaj. —RKS, p. Krachulec.

godz. 15, boisko TUR, AKS — TZS, p. Raciecki.

godz. 11.30, boisko Sokół Zg., Boruta — Hakoah, p. Błaszczyński.

godz. 9, boisko Kr.E., PTC. II — Sokół II, p. Schaub.

godz. 11, boisko Kr.E., PTC — Sokół, p. Kowalski.

godz. 11, boisko Sokół Pabj., Makabi — RTSG., p. Dymant.

godz. 15, boisko Sokół Pabj., TUR—Sztern, p. Jóźwiak.

godz. 15, boisko Zd. Wola, TUR — Sokół, p. Stankiewicz.

godz. 11, boisko Ruda Pabj., RKS — Kr.E., p. Egierski.

godz. 15, boisko R. Pabj., Huragan—Strzelec, p. Pietrzak.

godz. 15, boisko Konstantynów, Strzelec — K.K.S., p. Brzeski.

godz. 15, boisko Aleksandrów, Sokół—TUR, p. Pogodziński.

godz. 15, boisko Sokół Ł., TUR — Strzelec, p. Blak.

godz. 15, boisko Tomaszów, Lechia—M.K.S. p. Szumlak

godz. 15, boisko Koluszki, K.K.S. — Ruch, p. Feja.

Pkt. 2. Wzywa się pp. Fiszmana, Goldfarba i Joskowicza do W.G. i D. na dzień 6 października r. b. godz. 19.30.

Pkt. 3. Przypomina się pp. sędziom o dokładnym i czytelnym wypełnianiu protokułów sędziowskich.

Nieście pomoc najbiedniejszym

TON — DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

MATURA

w/g. sztuki WŁADYSŁAWA FODORA
w rol. gł. SIMONE SIMON
HERBERT MARSHALL

PRZEDSZKOLE „Dom Dziecięcy" w ogrodzie Piotrkowska 94 **W. KAPŁANOWNY**
Zapisy codz. od 11-2 i 5-6. Zostają uruchomione grupy języków: hebr., franc. i angielsk. dla dzieci.

Franc. i Angielski dla dorosłych w grupach wiecz. **W. Kapłanówny**
PIOTRKOWSKA 94, 11 — 2 i 5 — 7.

BYŁY KIEROWNIK FABRYKI wyr. baw. ze znajomością buchalterji, administracji fabrycznej, spraw podatkowych i ubezpieczeniowych oraz wszelkich czynności biurowych

POSZUKUJE jakiejkolwiek POSADY

Wymagania skromne. Może być na wyjazd. Łaskawe oferty do „Republiki" sub. „Referencje".

PROSZKI BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH ZE ZNAKIEM FABR. **PSZCZÓŁKA**
Stosuje się również przy PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE

Ostrzeżenie.

Ostrzegam moich P. T. Klientów przed wydawaniem towarów osobom do tego specjalnie nieupoważnionym.
Ekspedienci moi, zgłaszający się po odbiór towarów zaopatrzeni są w legitymacje z fotografją.
Przedsiębiorstwo Ekspedycyjno-Przewozowe
R. SOBOL, Łódź, Piotrkowska 6
tel. 242-72 i 153-96.

JUŻ NADESZŁY NAJNOWSZE MODELE
płaszczy damskich jesiennych i zimowych

Wytwórnia płaszczy



Wytwórnia płaszczy

Łódź, Piotrkowska 61 poprz. of. I p. Tel. 177-11

Nr. 40 „Karuzeli"
już jest i już bawi swych Czytelników
Pat i Patachon
Merdek i Ferdek
Harold
Ciekawe powieści
oraz wesoła gra towarzyska
„Na strzelnicy"

ZAWIADOMIENIE

Niniejszym zawiadamiamy, że **RATALNĄ SPRZEDAŻ** wiecznych piór światowej marki **„PARKER"** powierzyliśmy firmie
„STAMBUŁ" Polskie Towarzystwo dla Handlu Ratalnego Sp. z o.o. Łódź, Al. Kościuszki 17, tel. 163-66
PARKER PEN Co.,
Generalna Repr. na Polskę i W. M. Gdańsk
A. J. Ostrowski S-cy, Łódź—Warszawa.

Powołując się na powyższe podajemy do łaskawej wiadomości naszej Szan. Klienteli, że uruchomiliśmy specjalny dział **ratalnej sprzedaży** światowej marki piór wiecznych **„PARKER".**
Posiadamy pełny wybór najnowszych modeli we wszystkich kolorach i sprzedajemy na
raty miesięczne już od zł. 5.—
Na żądanie wysyłamy naszych agentów.
„STAMBUŁ"
Polskie Towarzystwo dla Handlu Ratalnego,
Spółka z ogr. odp.
Łódź, Al. Kościuszki 17 tel. 163-66.

„OLLA"?
ROZDZIELA **100000 FRANKÓW** NA PARYSKIEJ WYSTAWIE ŚWIATOWEJ.
JAKNAJSERDECZNIEJ WP. ZAPRASZAMY!
„OLLA" STOISKO WYSTAWOWE: PAVILLON DE LA SANTÉ 24B
PARYSKA „OLLA"-CENTRALA 29 R. d. PETITES ECURIES

Doktór
Schlosser
powrócił

DR. MED.
W. MILLER
CHOR. WEWNĘTRZNE
(spec. Reumatyczne)
POWRÓCIŁ
Sienkiewicza 40 telef. 146-11
przyjm. od 4.30 do 7 w.

DR. MED.
M. RUNDSZTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
POWRÓCIŁ
przyjmuje od 8—10 i od 4—8 w.

Dr.
Leon Fuks
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Wólczańska 65, tel. 172-44.
POWRÓCIŁ.

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz. w niedziele i święta od 8—2 po poł.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

Spec. wiedeńska gimn. ortop. i ogólnolecznicza
HILDA HANDZEL
Skrzywienia kręgosłupa, niedorozwój fizyczny, wadliwe trzymanie się, gimnastyka oddechowa itd.
Sienkiewicza 20, Tel. 141-41.

DR. MED.
H. DYNKIEWICZ
NEUROLOG
POWRÓCIŁ
Cegielniana 19, tel. 118-47

DR. MED.
T. Rundsztajnowa
CHOR. DZIECI
POWRÓCIŁA
Pomorska 7, telef. 127-84

DR. MED.
Szarlotta EIGEROWA
Piłsudskiego 61,
tel. 107-20

Lokale

ZŁ. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią i wygodami.

ZŁ. 232 KWARTALNIE 3 pokoje z kuchnią i wygodami.

4—5—6-cio POKOJE umeblowane (garsoniery). od zł. 20, „Zenit", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

POKÓJ umeblowany (wygody) w czystym domu do wynajęcia, Al. Kościuszki, 37, m. 42 Oglądać można od 3—4.

POKÓJ ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami, w czystym domu do wynajęcia dla solidnego pana. Al. Kościuszki 57, m. 18.

WYNAJMĘ zaraz 1—2 pokoje odpowiednio umeblowane na biuro, dla adwokata, lekarza. Moniuszki 2, front I p., tel.216-44.

2 POKOJE z kuchnią i wygódką wyremontowane, wolne od podatku. Miesięcznie zł. 55.—. Senatorska 34. 2

POKÓJ z wygodami dla pana do wynajęcia, ul. Przejazd nr. 12, m. 10.

2 POKOJE z kuchnią, pokoik służbowy i wszelkimi wygodami na I piętrze do wynajęcia, Magistracka 25. Tel. 122-69.

POSZUKUJĘ pokoju wprost od gospodarza domu. Oferty sub. „H. B."

DO WYNAJĘCIA od zaraz 2 pokoje z kuchnią wszel. wygody w nowym domu Magistracka 15. Dzwonić 163-56, 5—7.

Posady

RUTYNOWANE kawiarki do expressu poszukiwane. Zgłoszenia „Plutos", ul. Piotrkowska 55.

POTRZEBNA zdolna manikurzystka od zaraz, Zakład Fryzjerski, Magistracka 25, tel. 122-56.

AKWIZYTORZY do zbierania prenumeraty czasopisma gospodarczego — poszukiwani. Oferty należy składać sub: „G. H." w administracji „Republiki".

Nauka i wychowanie

LEKCJE francuskiego pojedyńczo (w grupach) H. Gliksman, tel. 142-54, ulica Gdańska 66. 3

RUTYNOWANA nauczycielka muzyk udziela lekcyj gry fortepianowej (moskiewskie konserwatorium), oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu, G. Hurwicz-Sztyllerowa, Aleje 1-go Maja 9. m. 6. 23

75 GR. lekcja francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20 m. 20. 1-sza lewa of. parter.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70, w godzinach 2—3.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, zastać od 4—8 po poł.

ZAWODOWE kursy kroju, szycia, mierzenia i modelowania damskiego i dziecinnego. P. Szejnfinkiel, Aleja 1-go Maja 20.

Rozmaite

NOWOCZESNY budynek fabryczny betonowy — 3 sale po ca. 400 mtr.² wraz z transmisją i motorami, oraz z przylegającym budynkiem biurowym do wynajęcia od 1.I-1938 ewentualnie do sprzedania. Wiadomość: Maks Fischer i S-ka, Piotrkowska 177, tel. 204-61. 5

DYPLOMOWANE pielęgniarki przyjmują dyżury, zabiegi po cenach bardzo przystępnych, Cegielniana 21, m. 25

Dr. MED.
Al. Kopciowski
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8
telefon 232-55.

Dr. med.
Juljan Kapłański
powrócił

DR. MED.
A. MAZUR
powrócił
LARYNGOLOG
Piłsudskiego 72

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi
Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23: dział gospodarczy: 211-66: dział sportowy: 18-444: sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrolog: — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.